Nr. 50. Sobota 1 Marca 1879. **Rok 69.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 marca.

O konstytuancie bułgarskiej czy t. z. zgromadzeniu notablów otrzymujemy codziennie wiadomości telegraficzne. Czy w nich mieści się wszystko, co uwagi godnego zaszło w tem ciele reprezentacyjnem na oficyalnych i nieoficyalnych zebraniach, czy to, co telegram zawiera, stanowi rzeczywiście najważniejszą wiadomość, czy, mówiąc otwarcie, Europa posiada dokładne i dobre informacye z Tirnowy? Na razie nie zaszło nic takiego, coby można przytoczyć za dowód, że depesze z Tirnowy wysyłane podają tylko wiadomości pochlebnie świadczące o politycznym zmyśle Bułgarów i lojalnie wykonywanym wpływie ich oswobodzicieli a natomiast ukrywają wszystko, coby wzbudzić mogło w Europie obawę lub niezadowolenie, skierowane przeciw Bułgarom lub Rossyanom. Gdyby to korespondentom dziennikarskim wolno było wysyłać z Tirnowy takie szczegółowe depesze, jakie z Paryża, Londynu i Berlina wysyłać można o najdraźliwszych zajściach w pełnej Izbie a nawet o skandalicznych plotkach z po za kulis parlamentarnych! Nie posiadalibyśmy może więcej faktów, jeżeli depesze dotychczasowe stanowią wierne sprawozdania, ale niezawodnie mielibyśmy o wiele więcej szczegółów i wskazówek potrzebnych do przedstawienia całej sytuacyi i postawienia horoskopu. Jak wygląda ta konstytuanta bułgarska, czy wytworzy się w niej większość szczerze umiarkowania i kto stanie na jej czele, co się stanie z narzucającymi się delegatami wschodnio-rumelskimi — wszystkie te pytania i wiele innych na razie ważnych i ciekawych nie dadzą się rozwiązać jedynie na podstawie krótkich depesz tirnowskich. Co najwięcej można na nich oprzeć tylko domysły bez rękojmi, czy przetrwają one 24 godzin, czy w ogóle mają jaką wartość już w tej chwili, gdy są pisane.

Jeżeliby cała nadzieja umiarkowanego postępowania Bułgaryi opierać się miała tylko na samej konstytuancie, to mimo wszelkich zapewnień o istnieniu większości umiarkowanej nie możnaby być pewnym jutra. Wszakżeż Bułgarowie nie są narodem politycznie dojrzałym, a tylko w dojrzałych społeczeństwach można mówić o stałej większości, sterującej losami kraju w pewnym konsekwentnie przestrzeganym kierunku. Dziś całe zgromadzenie notablów może być najlojalniej usposobione wobec postanowień traktatu berlińskiego o wschodniej Rumelii, a jutro sam ks. Dundukow może wywołać taką zmianę opinii, że kto poważyłby się mówić o wschodniej Rumelii jako osobnej prowincyi a nie integralnej części księstwa Bułgarskiego, zostałby tak zmaltretowany, jak niedawno metropolita bułgarski. Kto zachodnio-europejskiemi pojęciami ocenia bułgarskie stosunki parlamentarne, ten chyba szuka illuzyi. Po tyluwiekowej egzystencyi Bułgarów pod absolutyzmem sułtanów i baszów, przeplatanej ciągłemi konspiracyami i powstaniami, nowo utworzony parlament bułgarski kierowany przez najlepszych reżyserów nie stałby się od razu ciałem reprezentacyjnem, świadomem swojego zadania i zdolnem do pracy organizacyjnej. A tu w dodatku reżyserami są Rossyanie, jedyni dziś w Europie reprezentanci systemu absolutnego!

Wybór księcia bułgarskiego stanowić będzie dopiero fakt, z ktorego dadzą się wysnuć pewniejsze wnioski o przyszłości Bułgaryi, a tem samem i o losach obecnego stanu na wschodzie w najbliższej przyszłości. Między wszystkimi kandydatami do tronu bułgarskiego, których dotąd wymieniano, nie ma ani jednej osobistości z tak samodzielnym charakterem politycznym, żeby nie należało się obawiać niebezpiecznej przewagi jednostronnego wpływu na kierunek rządów. Cel, który sobie kongres wytknął usuwając od kandydatury do tronu bułgarskiego członków rodzin panujących, nie zostanie zupełnie osiągnięty. Przyszły książę bułgarski w każdym razie wystawiony będzie na różnorodne wpływy, a na dworze bułgarskim powtarzać się będzie w małych rozmiarach taka sama walka dyplomatyczna, jaką dotąd spostrzegaliśmy na dworze sułtańskim. Europa musi ciągle czuwać, aby tam wszechwładnie nie zapanował wpływ mocarstwa, które dąży tylko do wywołania nowych zawikłań. Kiedy na półwyspie bałkańskim powstawały nowe księstwa zawisłe od sułtana, a przed rokiem za niepodległe uznane, Europa nie czuwała nad utrzymaniem równowagi wpływów i to zaniedbanie złe wydało owoce w ostatniej katastrofie wschodniej.

Sprawy krajowe.

(Bank austryacko-węgierski i towarzystwa zaliczkowe).

(§) Ankieta kredytowa, o której ostatniem posiedzeniu z 6 lutego zdaliśmy sprawę na tem miejscu, wskazała Wydziałowi krajowemu kierunek, w jakim jej zdaniem prowadzone być mają dalsze rokowania z bankiem austryacko-węgierskim (narodowym), w sprawie zrealizowania uchwalonej przez Sejm pożyczki półmilionowej i podwyzszenia kredytu towarzystw zaliczkowych. Zarazem poruczyła ankieta dr. Alfredowi Zgórskiemu wypracowanie memoryału w ostatniej kwestyi, któryby posłużyć mógł za materyał do odpowiedzi Wydziału krajowego na odezwę dyrekcyi banku austryacko-węgierskiego.

Wydział krajowy zgodził się na uchwałę ankiety i w myśl jej wskazówek wystosował do dyrekcyi banku anstryacko-węgierskiego nową odezwę. Co do zrealizowania pożyczki półmilionowej, Wydział krajowy nie sformułował swoich propozycyi, gdyż sprawa ta nie może jeszcze wejść w okres stanowczych rokowań. Jak wiadomo, ustawa upoważniająca Wydział krajowy do zaciągnięcia półmilionowej pożyczki na poratowanie ludności przez lichwę wyzyskiwanej, uchwalona została na ostatniej sesyi sejmowej i dotąd nie otrzymała sankcyi cesarskiej. Rzecz więc naturalna, że dopoki sankcya nie nadejdzie, Wydział krajowy nie może zrobić żadnego kroku, któryby wkładał nań prawne zobowiązania. Nawet zaciąganie szczegółowych informacyj o warunkach pożyczki byłoby w tej chwili przedwczesnem. Chodzi tu bowiem o stosunkowo małą pożyczkę. której zrealizowanie jeżeli nie w banku austryacko-węgierskim zasłaniającym się obecnie statutami swojemi, to w innym większym zakładzie kredytowym nie spotka się w danym razie z trudnościami.

Usuwając a właściwie odraczając tylko sprawę zrealizowania pożyczki półmilionowej, Wydział krajowy położył w odezwie swojej do banku główny nacisk na potrzebę podwyższenia kredytu towarzystw zaliczkowych w galicyjskich filiach banku austryacko węgierskiego. Ponieważ w ostatniej odezwie swojej dyrekcya banku prosiła przedewszystkiem o dostarczenie dat, z których mogłaby ocenić stan galicyjskich towarzystw zaliczkowych i ich pretensyę do większego kredytu, przeto Wydział krajowy załączył do swojej odezwy publikacye krajowego biura statystycznego o tych towarzystwach. Na podstawie wykazów statystycznych o rozkwicie towarzystw zaliczkowych i wobec faktycznych stosunków memoryał Wydziału krajowego całkiem słusznie i trafnie charakteryzuje ważne, ekonomiczne znaczenie tych towarzystw. Ustawa wydana przeciw lichwie jako środek zaradczy na przyszłość, tylko w takim razie osiągnie zupełnie skutek pożądany i zamierzony, jeśli równocześnie zakłady kredytowe wesprą zadłużoną ludność w dodatnim kierunku, t. j. taniemi pożyczkami. Do tego zadania w pierwszym rzędzie powołane są towarzystwa zaliczkowe, które coraz liczniej powstają i coraz większym

---

10)

POCZMISTRZÓWNA

OBRAZEK Z GÓR SKALISTYCH

Przez

Sygurda Wiśniowskiego.

V.

(Ciąg dalszy.)

Bat woźnicy pokazywał stos tarcic i dranic, złożony na krawędzi głębokiego parowu. Dnem jego, o paręset stóp poniżej drogi, płynęła rzeczułka. Tam, w dolinie ujętej stromemi brzegami z czerwonej gliny, rosły kępy drzew, bo ognie stepowe nie sięgają do takiego jaru. Sama droga wiła się po preryi. Było to posępne, czarne morze z szerokich równin i poziomych pagórków, wyrastających nakształt kopuł. Pożar stepowy zniszczył wszelką wegetacyę jesienną; jak daleko sięgało oko, czernił się ten obszar posępny. Antylopy, szukające na próżno paszy na odległem wzgórzu, gawrony szybujące nad parowem rzeki, ów stos budulca, gdzie Nowy Betlejem miał stanąć, i stacya widoczna bardzo wyraźnie, chociaż pół godziny jazdy dzieliło od niej, były jedynemi przedmiotami, urozmaicającemi suchą, jednostajną równinę. Wiatr pędził po niej kurzawę węgla i zamieć sody i ałunu, którą zbierał z przestrzeni pokrytych temi solami. Biały minerał leżał tam w plamach. Byłto trąd stepu i główny powód jego jałowości, okrom drugiego, że rzeka zaryła się głęboko i nie mogła użyźniać wybrzeża.

— Nasza prerya nie wygląda zachwycająco? — mówił pocztylion. — Ale poczekajcie, aż Mormoni zatamują tę rzekę, sprowadzą jej wodę długim rowem na płaszczyznę, zrobią *City* Nowego Betlejemu i otoczą miasto najpiękniejszemi ogrodami. Tutejsza ziemia rodzi wszystko; jeno spłucz z niej ałun. Nie lubię tej hałastry. Prędzej lub później będziemy musieli wypędzić ich z Montany, ale trzeba im przyznać, że dokazują cudów. Patrzcie na tego biskupa. Najpierw przysłał kobietę.... Herod baba; trzymała stacyę pocztową, pilnowała krów, dozierała traczów, i pomagała zwozić budulec. Tracze poszli; on przyjeżdża sam z cieślami. Pewnie sklecą tej zimy szopę dla emigrantów; na wiosnę będzie ich sto, a jak się wezmą do roboty mężczyźni, i kobiety, i dzieci, zbudują miasteczko przed jesienią. Stoją pracą, pomimo że zwaryowali na punkcie religii.

Orest zajrzał jeszcze do powozu. Śpiewacy rozpromienili się zapałem, witając dach, pod którym zamierzali spocząć na zawsze. Kobiety krzyczały głośniej od mężczyzn. Orestes korzystał z ich zajęcia, aby z rysów oblubienicy wyczytać jej myśli. Twarz jej była pospolita, lecz nieszpetna. Była bardzo młoda; prawie dziecko. Wyraz jej oka przypominał ascetyczne spojrzenie, widywane na obrazach zakonnic. Tuliła się do podtatusiałego lubieżnika jak do ojca.

— Ta kobieta nie jest nieszczęśliwa — rzekł Orestes do siebie.

— Ale co tamte myślą? — wtrącił woźnica, podsłyszawszy uwagę. — Ją będzie stroił i bawił, i nie pozwoli jej strudzić ręki pracą, a tamtym każe jej służyć. Jednak, czegóż nie zniesie baba dla przekonania, że i ją wciągną do raju, do którego, podług ich wiary, nie przyjmują kobiet niezamężnych. Więc Mormonki pracują i służą i wzdychają po kątach, ale żadna nie przyzna się, że jest nieszczęśliwą. W mojem życiu woziłem ich niemało bez mężów, i pytałem nieraz, czy nie ciężka im niewola.... żadna się nie przyznała; żadna nie strzeliła okiem zachęcająco, chociaż siedziała przy młodym i nieszpetnym, jak powiadają. O, już i dom!

Ziejące parą muły, które rwały się niepospolicie, począwszy od owego budulca do swej stajni, zacięły się przed werandą pionierskiego domku, zbudowanego z wesoło malowanych tarcic. Para pachołków i matrona, w których pieczy zostawał dom od dawna, przyjęli wysiadającego pana z głębokiem uszanowaniem. Podróżnik na koźle pożegnał pocztyliona i poszedł za mnogiemi gospodyniami. Była to chata, jakich wiele na stepie — rodzaj ogromnej paki, złożonej z cienkich, calowych tarcic, wyklejonych kilku warstwami grubego, asfaltem napuszczonego papieru. Można było rzec, że papier tworzył główną część jej ścian. Jego obfitość ubezpieczała mieszkańców od wichrów i mrozów. W używaniu takiego papieru leży tajemnica życia w okolicy, gdzie termometr tężeje niekiedy, a ludzie wytrzymują mróz w domach podobnych do łupin orzechowych. Dodajmy, że umieją tak misternie wiązać tego rodzaju budynki, iż opierają się wszelkim wichrom. Wszystek materyał tej chaty o kilku izbach dałby się zabrać na dwu wozach. Stajnia, stojąca pomiędzy stogami siana na szczycie pagórka, daleko od domu, była podobnie zbudowaną. Widok z okien sięgał do parowu, w którym rosły karłowate, pękate „bawełniane drzewa", dostarczające mieszkańcom opału.

Gospodarstwo zrzucili okrycia podróżnicze. Święty mąż stanął w przepychu długiego, czarnego surduta, z świecącej, mięsistej materyi, którego krój i fałdy zdradzały swe pochodzenie ze sklepu gotowej odzieży. Helena nie posiadała dotąd krawców, ale miała już pioniera elegancyi — Izraelitę, co sprowadzając towar, pamiętał, że wypadnie mu stroić mormońskich biskupów i rozmaitych misyonarzy, odpowiednio do ich rangi. Powierzchowność najmłodszej żony dowodziła, że były modniarki w Helenie i że biskup nie skąpił dla niej pieniędzy. Dogadzając gustowi zachodnich kobiet obwiesił ją błyskotkami, opasał gorsetem, ustroił kapeluszem z pozaprzeszłorocznego żurnalu, i uzupełnił ten szyk ogoniastą suknią. Starsze żony nie były lepiej ubrane od dziewczyny na Mroźnej Górze, i wyglądały, jakby robiły swoje suknie ze starych ścierek.

Szczęśliwe przybycie do domu obchodzono hymnami dziękczynnemi, których chór mięszał się z dzwonieniem talerzy i smażeniem mięsa w przyległej izbie. Nareszcie zasiedli do obfitej, barbarzyńskiej biesiady. Bryły wędzonki i kopy bobu pływały w misie tłuszczu; rozmaite mormońskie, chińskie i amerykańskie łakocie służyły zamiast deseru. Była to mieszanina właściwa ludziom, którzy uczą się gotować od Indyan, od Europejczyków i Mongołów, przyjmując z kosmopolityczną tolerancyą, co jaka kuchnia wynalazła. Obiad sprawiał tem dzikszy efekt, że go jedli łakomie, jakby o zakład, kto zje więcej i prędzej. Połykali naraz najsprzeczniejsze potrawy, oblewając szynkę syropem, a smażoną fasolę posypując cukrem. W pięć minut zadowolili swój stepowy apetyt, a pierwotna pani domu mogła służyć Orestowi i zaprowadziła go do lamusu.

Ten lamus był norą, wygrzebaną w pagórku za stajnią, o kilkaset kroków od domu.

kapitałem rozporządzają. W roku ubiegłym suma zaliczek udzielonych w galicyjskich towarzystwach wynosiła już 13 milionów. Kwota ta nie reprezentuje własnego kapitału towarzystw. gdyż posiadają one także kapitały lokowane i korzystają także z kredytu bankowego. Stosunek jednak własnego kapitału do obcego jest wcale poważny. gdyż przedstawia się jak 1 : 1·99. Kapitały uzyskane zapomocą kredytu bankowego wynoszą zaledwie $^1/_7$ całego kapitału obrotowego, co wykazuje, że towarzystwa zaliczkowe nie nadużywają kredytu bankowego, a jeżeli teraz upominają się tak usilnie o większy kredyt w banku austro-węgierskim, to tylko dla tego, żeby stopa procentowa mogła być zniżoną. Ta ostatnia okoliczność tłómaczy nam, dla czego Sejm i Wydział krajowy uważają podniesienie kredytu towarzystw zaliczkowych w banku austryacko-węgierskim za sprawę krajową, zasługującą na usilne poparcie.

Wystąpienie Wydziału krajowego w obronie towarzystw zaliczkowych jest na czasie, gdyż bank austryacko-węgierski zaczął ścieśniać ich kredyt. W r. 1876 dziewięć towarzystw zaliczkowych posiadało w tym banku kredyt do wysokości 215.711 zł. 52 ct. w roku następnym udzielono już tylko pięciu towarzystwom pożyczki do wysokości 142.702 zł. Lwowskiemu towarzystwu zaliczkowemu zniżono kredyt o $^2/_3$ a krakowskie towarzystwo wzajemnego kredytu tylko energicznej remonstracyi zawdzięcza utrzymanie się na liście kredytowej.

Nie powtarzamy dalszych szczegółów memoryału Wydziału krajowego, gdyż są to te same zarzuty i argumenta, które podniosła ankieta kredytowa na posiedzeniu z 6 lutego a o których podaliśmy w swoim czasie dokładne sprawozdanie. Ograniczamy się dziś tylko do wskazania końcowych żądań memoryału. Wydział krajowy żąda tedy. aby bank austryacko-węgierski: 1) przyznał galicyjskim towarzystwom zaliczkowym w ogóle kredyt jak najwyższy; 2) wydał odpowiednią instrukcyę dla zarządów galicyjskich filij celem uwzględnienia słusznych życzeń towarzystw zaliczkowych przy ocenianiu pewnych stosunków i cenzurowaniu ich wexli; 3) umożliwił w sposób odpowiedni kredyt także towarzystwom zaliczkowym poza siedzibami filij n. p. kredyt korespondencyjny zapomocą wexli domicylowanych. Memoryał wspomina także, że towarzystwom prowincyonalnym możnaby otworzyć przystęp do banku zapomocą wexli żyrowanych przez towarzystwa znajdujące się w siedzibach filij bankowych.

Delegacye do spraw wspólnych.

Projekty wniesione do delegacyj dnia 27 lutego są następujące:

I Projekt z prośbą o absolutoryum co do 41,720.000 zł. wydanych na rachunek r. 1878 na okupacyę ponad przyzwolony kredyt 60-milionowy i z wnioskiem o przyzwolenie jeszcze 5 milionów zł. austr.

Wniesiony w listopadzie r. z. projekt o pokryciu 41.720.000 zł., wydanych przez ministerstwo wojny na cele niezbędnego z powodu wypadków wschodnich rozwinięcia siły zbrojnej i na okupacyę Bośnii i Hercegowiny ponad przyzwolony kredyt 60-milionowy, cofnięty został przez rząd wspólny, gdyż komisya delegacyi Rady państwa zażądała wykazów więcej szczegółowych, a rząd wówczas przedłożyć ich nie mógł.

Ponieważ dziś można już dać wykazy dostateczne do należytego ocenienia wniosku rządowego, przeto rząd wspólny może też oddać projekt pod uchwały w myśl konstytucyi.

Wedle załączonego poglądu na kredyty użyte w r. 1878 wydatki nadzwyczajne ministerstwa wojny w czasie od początku mobilizacyi do końca października przewyższyły przyzwolony już kredyt 60-milionowy o 21,720.000 zł. Na miesiące listopad i grudzień, ze względu na zarządzoną już w ciągu miesiąca października częściową demobilizacyę, ministerstwo wojny liczyło wydatku tylko 20,000.000 zł. W skutek znacznych szkód zrządzonych na zajętem terytoryum i nad Sawą w późnej jesieni wypadkami elementarnemi w komunikacyach, budowlach, zapasach i w wszelakiego rodzaju materyałach wojennych ministerstwo wojny widzi się w konieczności zażądać jeszcze 5 milionów ponad kwotę pierwotnie na listopad i grudzień preliminowaną. Wszystkie przeto nadzwyczajne na armię wydatki na r. 1878 wynoszą 106,720.000 zł., przewyżka zatem ponad kredyt 60-milionowy 46,720.000 zł.

W ten sposób ministerstwo wspólne widzi się w konieczności prosić o absolutoryum co do przewyżki. Delegacya zechce przeto uchwalić:

„Ministerstwu wspólnemu udziela się — z zastrzeżeniem uchwał w swoim czasie o wynikach zamknięcia rachunków — absolutoryum co do kwoty 41,720.000 zł., wydanej przez wspólne ministerstwo wojny na cele administracyi wojskowej z okoliczności niezbędnego wskutek wypadków wschodnich rozwinięcia siły zbrojnej i z okoliczności okupacyi Bośnii i Hercegowiny na r. 1878 ponad przyzwolony sankcyonowanemi uchwałami delegacyjnemi z dnia 24 marca r. 1878 nadzwyczajny kredyt 60-milionowy i przyzwala się na też cele dalszy kredyt dodatkowy w ilości 5,000.000 zł.“

Dołączony do tego projektu wykaz szczegółowy, z którego podajemy tylko główne liczby, wylicza wydatków: od dnia 15 czerwca do dnia 5 lipca r. 1878 23,456.100 zł., od 5 lipca do 6 sierpnia 11,764.000 zł., od 6 sierpnia do 15 tegoż miesiąca 4,000.000 zł., od 15 do 21 sierpnia 42,500.000 zł. (Zliczywszy te kwoty, otrzymamy sumę 81,720.000 zł., t. j. właśnie tyle, ile było wykazanych w cofniętym w listopadzie projekcie, ale podział był tam inny, mianowicie wykazywał projekt cofnięty. który mamy pod ręką, od dnia 15 czerwca do dnia 5 lipca 35,220.000 zł., t. j. właśnie tyle, ile nowy projekt wykazuje w dwu powyżej wymienionych kwotach aż do dnia 6 sierpnia; a dalej wykazywał projekt cofnięty od 6 do 20 sierpnia. a więc z zupełnem pominięciem czasu od 5 lipca do 6 sierpnia, jedną ogólną kwotę 46,500.000 zł. t. j. właśnie tyle, ile nowy projekt wykazuje szczegółowiej od 6 do 21 sierpnia).

II. Projekt o nadzwyczajnych na armię wydatkach na okupacyę Bośnii i Hercegowiny na r. 1879.

Sankcyonowanemi uchwałami delegacyjnemi z dnia 25go grudnia r. 1878 przyzwolono na potrzeby wojsk w Bośnii i Hercegowinie jako nadzwyczajny na armię wydatek na r. 1879 tymczasowo 20,000.000 zł. z tem nadmienieniem, iż gdyby więcej było potrzeba. należy wcześnie postarać się o konstytucyjne przyzwolenie.

W załączonym tu preliminarzu ministerstwa wojny nadzwyczajny na armię wydatek na cele okupacyi Bośnii i Hercegowiny na r. 1879 jest szczegółowo wykazany i wynosi 35.444.000 zł. Suma ta przewyższa żądanie projektu z listopada r. z. o 1,884.000 zł. Przewyżka ta. pochodzi po części z wyżej niż w dawniejszym projekcie na drugi i trzeci kwartał r. 1879 preliminowanych kwot na utrzymanie wojsk w zajętych krajach, po większej części atoli z niezbędnego podwyższenia preliminowanego dawniej tylko w ilości 1,500.000 zł. wydatku na uzupełnienie budowli do pomieszczenia wojsk, na zbudowanie i utrzymanie komunikacyj i mostów.

Nadzieje administracyi wojskowej, które w czasie układania projektu dawniejszego przywiązywała do rozpoczętej wówczas budowli komunikacyj, okazały się tymczasem płonnemi wskutek wypadków elementarnych w pewnej części kraju zajętego, skutkiem czego niekorzystne z powodu utrudnionego i drogiego dowozu wiktuałów okoliczności potrwają dłużej, niż przy układaniu preliminarza wniesionego w listopadzie r. z. można było przypuszczać. Ztąd to administracya wojskowa jest zniewolona wnieść o przyzwolenie większych kwot na utrzymanie wojsk.

Wniesiona jednocześnie inna przewyżka w wydatkach o 1,500.000 zł. jest przeznaczona na ulepszenie niezbędnych pod względem wojskowym dla podtrzymania okupacyi komunikacyj, składów i pomieszczeń i na utrzymanie ich w takim stanie, aby zaopatrzenie wojsk było łatwiejsze i tańsze i aby wogóle zaradzić zwolna ogromnej w kraju drożyznie.

Na podstawie załączonego preliminarza ministerstwo wspólne prosi: Delegacya zechce uchwalić:

„Na opędzenie potrzeb wojsk w Bośnii i Hercegowinie przyzwala się jako nadzwyczajny na armię wydatek na r. 1879 do przyzwolonych tymczasowo 20,000.000 zł. jeszcze 15,444.000 zł“.

(Pierwotny preliminarz okupacyjny na r. 1879, który mamy pod ręką, wykazywał wydatków ogółem 33,560.000 zł., od których strąciwszy przyzwolone 20,000.000 zł., otrzymalibyśmy kwotę 13,560.000 zł.. którejby teraz zażądać wypadało. Rząd jednak żąda 15,444.000 zł., czyli. jak sam wykazał, o 1,884.000 zł. więcej.)

III. Projekt o kredycie dodatkowym na r. 1879 w ilości 95.560 zł. na nadzw. wydatki dyplomatyczne.

Ministerstwo spraw zagranicznych pomieściło było w preliminarzu budżetowym na r. 1879 kwotę 95.560 zł. na nadzwyczajne wydatki dyplomatyczne. Potrzeba ich. *a*) na reprezentacyę dyplomatyczną w Bukareszcie, Białogrodzie i w Czarnogórze w sumie 45.155 zł.; *b*) na komisyę dla Wschodniej Rumelii w sumie 14.600 zł.; *c*) na komisyę dla Bułgaryi w sumie 14.815 zł.; *d*) na komisarzy demarkacyjnych dla Wschodniej Rumelii, Bułgaryi i Serbii 13.690 zł.; *e*) na komisarzy demarkacyjnych dla Czarnogóry 7.300 zł.; razem okrągło 95.560 zł.

W łonie delegacyi podczas obrad nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych na r. 1879 nie było przeciw pozycyom powyższym żadnego zarzutu merytorycznego; miało się tylko zażądać przyzwolenia w formie kredytu dodatkowego.

Ministerstwo spraw zagranicznych upraszа przeto: Wysoka delegacye zechce uchwalić:

„Ministerstwu spraw zagranicznych przyzwala się na opędzenie nadzwyczajnych wydatków dyplomatycznych na r. 1879 jako kredyt dodatkowy do działu wydatków nadzwyczajnych tytułu 2go sumę 95.560 zł.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Otwarcie sejmu bułgarskiego)

Mowa, którą ks. Dundukow-Korsakow zagaił dnia 22 lutego bułgarskie zgromadzenie narodowe, opiewa dosłownie: „Szanowni reprezentanci księstwa bułgarskiego! Stosownie do woli i postanowienia mojego pana, cesarza wszech Rossyi, składam Wam życzenia z okazyi otwarcia pierwszego zgromadzenia narodowego waszego wyswobodzonego kraju, które ma stworzyć silną podstawę dla państwowych instytucyj nowego księstwa. W moim charakterze jako cesarsko-rossyjski generalny komisarz przedkładam Wam do zatwierdzenia projekt organicznej konstytucyi, który w ogólnych zarysach określa prawa księcia i narodu bułgarskiego. Razem z tym projektem wręczam Wam także regulamin, do którego się zastosujecie podczas dyskusyj nad przedłożoną konstytucyą. Zadaniem waszem będzie jak najgruntowniej zastanowić się nad konstytucyą i wszystkiem, co do niej należy, nie dać się przytem powodować żadnemi względami partyjnemi i mieć jedynie wzgląd na polepszenie socyalnego i moralnego położenia waszego kraju. Program przedłożony Wam właśnie jest tylko szkieletem konstytucyi i ma wam tylko ułatwić pracę. Nie potrzebujecie dla niego poświęcać swoich przekonań, jeżelibyście uważali za potrzebne poczynić pewne zmiany. Program obrad będzie wam przedłożony. Zwracam waszą uwagę na to, że istniejąca administracya turecka fungowała wśród bardzo niekorzystnych stosunków, które w oczach waszych, jak się spodziewam, usprawiedliwią moje rozkazy i rozporządzenia. Nieporządek chciałem przecież tylko zastąpić porządkiem i tym sposobem przygotować ludność do wyższego życia politycznego. Przytem przeznaczyłem pana Łukianowa moim zastępcą do przewodniczenia Wam w waszych pracach. Da on wam wszystkie potrzebne wyjaśnienia tak w sprawach, które przejdą pod wasze obrady, jak i o pojedyńczych postanowieniach konstytucyi. Ale ostatnie i rozstrzygające słowo przysługuje jedynie Wam. Oby Bóg Was wspierał w spełnieniu świętego zadania na pożytek waszego kraju tak drogiego dla Rossyan z powodu krwi, którą okupili jego wolność, z powodu ofiar, które dla niego ponieśli i z powodu wspaniałomyślnego względem Was usposobienia naszego cesarza, oswobodziciela waszego narodu. Otwieram więc pierwsze bułgarskie zgromadzenie narodowe. Wzywam was przedewszystkiem, abyście udawszy się do starej katedry tirnowskiej pomodlili się o pomyślny wynik waszej ważnej pracy i podziękowali Królowi królów za to, że uznał Was godnymi wielkiego historycznego dzieła wskrzeszenia tak długo ciemiężonego kraju“.

Journal des Debats, zastanawia się w jednym z ostatnich numerów nad otwarciem bułgarskiego zgromadzenia narodowego i nad uroczystościami z niem połączonemi. Życzeniu dzienników angielskich, aby nowe księstwo otrzymało wkrótce liberalną organizacyę parlamentarną. można tylko przyklasnąć, powiada wspomniany dziennik, ale będzie to możliwem tylko wtedy, jeśli Bułgarya będzie się trzymała postanowień kongresu berlińskiego. „Pierwszym obowiązkiem rządu bułgarskiego będzie, stawić opór zbyt licznym niestety partyom, które marzą o zagarnięciu Rumelii. Macedonii a może innych jeszcze prowincyj. Fantazya Bułgarów wybujała w ostatnim czasie aż do chorobliwości, i daleko jeszcze do tego, aby połowiczna satysfakcya, jaką im dał kongres berliński, zdołała uspokoić ich niecierpliwość i umiarkować ich ambicyę. Dotąd starano się przynajmniej pozornie zastosować się do traktatu berlińskiego a delegowanym rumelskim pozwolono przybyć na pierwsze posiedzenie w charakterze widzów. Depesze donoszą o uroczystości odbytej w katedrze tirnowskiej i o bankiecie urzędowym po otwarciu zgromadzenia. Na bankiecie tym wzniesiono entuzyastyczne toasty na zdrowie cesarza rossyjskiego, jego całej rodziny a w końcu na zdrowie wielkiego oswobodziciela

---

Przypatrzmy się mu uważnie. Częściowo wykopano go w ziemi; glina wydobyta z niego podnosiła wszystkie ściany do równej wysokości. Frontową ścianę tworzyły kostki darniny, t. z. *adobe*, z których pionierzy stepu budują całe domy. Szpary pomiędzy kostkami nie były pozatykane, a nawet drzwi brakowało. Wszystkie wichry wpadałyby do lamusu, gdyby nie patrzył frontem na wschód, zkąd żaden wiatr nie szumi, oprócz łagodnych, letnich zefirów. O sto kroków dalej ziała przepaść, w której szumiała rzeka. Domu nie było widać z lamusu. Wewnątrz nory znajdowało się parę ław, na których stały próżne, blaszane naczynia. W lecie był to zapewne skład nabiału. Naczynia były próżne, a lamus służył pod zimę dla trzymania sporej, zamykanej szafy, którą gospodyni otworzyła, pokazując rozmaite, palne materyały, napoje, sporą baryłkę prochu itd. Łatwo było zrozumieć, dlaczego nie trzymała takich rzeczy w domu z tektury.

Załatwiwszy swoje sprawunki. kupiwszy prochu i wódki, Orest wyszedł z wilgotnej i ciemnej nory, mierzącej zaledwie cztery kroki wzdłuż i tyleż wszerz, i nakrytej mierzwą, spoczywającą na długich prętach, co sięgały od ściany do ściany. Rad, że oddycha świeżem powietrzem i ogląda słońce, powrócił do domu, i doczekał się wkrótce popołudniowego dyliżansu. Słońce nie znikło jeszcze za Mroźną Górą, gdy wóz zatrzymał się w znanej kałuży, i pozwolił mu złożyć pożądane kolegom sprawunki w spruchniałem drzewie. Zbył tę rzecz prędko i utonął w powozie, myśląc o Emmie, którą za godzinę miał zobaczyć.

Krewni pozostawiali Emmie najzupełniejszą swobodę. W chacie była izdebka, w której niejedną godzinę spędzili sam na sam, nim jeszcze dostał od niej biały kwiatek. Podług zachodniego zwyczaju, poruczała ją familia opiece własnego rozumu i poczuciu honoru niewieściego, a rzadko zdarza się, aby dziewczę pioniera pozwoliło nadużyć swojej swobody. Mógł więc Orest liczyć na przyjemny wieczór. Przypomniał sobie, jak czule żegnała go wczoraj; cóż powie, gdy usłyszy, że jutro, już jutro, opuści ją na zimę? Rozpamiętywał uśmiech, którym przyjmowała go od kilku dni — i dziś spodziewał się tego uśmiechu i szeptanych, długich zwierzeń. Chociażby miał serce kamienne, czułby jego bicie. dumając nad tem wszystkiem. Wszak nie miała lat 20, a była tak piękną!

Wśród takich myśli, kryjąc się w głębi dość pełnego powozu, co wlókł się zwolna pod górę, nasz bohater nie baczył na zmianę atmosferyczną, która właśnie w tym czasie zajmowała uwagę współpodróżnych, a o której i my musimy wspomnieć obszernie.

Orestes wyszedł z szałasu o pięknym poranku, gdy zachwycające światło słoneczne oblewało góry, wieszało się po jodłach, wysysało z otchłani tumany pary. Dzień był chłodny, lecz nie zimny. Kity drzew szpilkowych powiewały na tarasach, świecąc nakształt piór barwnych, i połyskiwały w słońcu jak szmaragdy. Dziwnym wyjątkiem gawronia rzeczpospolita nie rozlatywała się na żer po za góry, ale wieszała chmurami na drzewach. Ich wrzask mieszał się z głuchem toczeniem głazów i hukiem drzew upadających — bo góry nie milczą nigdy ani odpoczywają, a śmierć nie mając lepszej ofiary, obala co parę minut stare drzewa, rosnące pośród skał luźnych. Padanie zabitych olbrzymów należało do normalnych zjawisk okolicy. Mówiąc nawiasem, tylko pękate jałowce i świerki najwyższe zdają się żyć wiecznie, urągując wiatrom, śniegom i zniszczeniu. I teraz, gdy dyliżans mijał, świerki były ciche.

One jedne dzieliły obojętność naszego bohatera wobec zmiany w naturze — zmiany ogromnej i zadziwiającej. Ów wiatr. co pędził po stepie obłok z czarnej spaleniny i białego ałunu, spotężniał do siły wichru i stał się nieznośnie chłodnym. Gawrony tuliły się przed nim, a wąwóz wyglądał, jakby zwykli jego mieszkańcy wymarli. Wiatr huczał strasznie. Chociaż podróżni nie czuli go, póki dyliżans nie zbliżył się do Mroźnej Góry; słyszeli przecież od dawna groźną muzykę burzy. Patrząc ku wyżynom podziwiali bór rozkołysany. Młode, wiotkie „jodły cukrowe“ bujały nakształt sitowia, zginając się w nadobne łuki. Olbrzymie, dwustu-stopowe drzewa Duglasa kłaniały się wolniej, skrzypiąc i jęcząc; ich tony i ruch przypominały pokłony rzeszy, korzącej się w kościele. Odbijając okropną, purpurowę łunę, której czerwień zapowiadała silniejszy huragan, cała masa gór gorzała wspaniale. Już przed zajściem słońca wzmogła się burza do tego stopnia, że najtęższe drzewa drżały od szczytu do korzenia; cóż się stanie, gdy nadbiegną chmury, gromadzące się w północno zachodniej części nieba, gęstniejące powoli, ale nie posuwające się naprzód, coś nakształt armii, zbierającej się w jeden punkt, nim zaleje kraj przeznaczony na zabór? I tak, podczas gdy dyliżans tocząc się z pagórka w dół i z dołu pod górę, wspinał się wyżej i wyżej, wielki szum rozigranego powietrza wciąż potężniał, aż pocztylion własnych słów nie mógł słyszeć, stanąwszy przy stacyi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

księcia Dundukow-Korsakowa, którego deputowani obnosili na rękach po sali. Te objawy patryotyzmu rossyjskiego w Bułgarach charakteryzują dosadnie sytuacyę i zamięszanie powstałe w lekkomyślnych umysłach. Ale najlepszym dowodem tego zamięszania jest toast wzniesiony przez komisarza angielskiego, który powitał Bułgaryę jako najmłodsze z państw europejskich i dodał: „najmłodsze przynajmniej chwilowo.“ Jakto? komisarz angielski ma słodkie i pochlebne słowa dla uroszczeń bułgarskich, dla słowiańskich nadziei i z radością wypowiada zdanie, że wkrótce nowe kamienie oderwą się od gmachu państwa tureckiego! Rossyanin nie mógłby powiedzieć nic innego, gdyby nie uznał był za stosowne nic nie mówić! Reprezentanci tureccy zostali zaproszeni na miejsce honorowe, aby mogli lepiej ocenić to wzruszające widowisko i skorzystać z tych ciekawych mów proroczych. Mieli sposobność słyszeć dobrze oklaski, bite słowom komisarza angielskiego przez deputowanych bułgarskich, a głównie, jak podnosi depesza, przez delegowanych rumelskich A kto wie? Entuzyazm po bankiecie tak się udziela, że może i oni podzielali wzruszenie, któremu uległ komisarz angielski. Pewną jest rzeczą, że umysły bułgarskie ogarnął jakiś słodki szał, w którym widzą swoją przyszłość w najróżowszych kolorach. Czyż Bułgarzy nie mają się spodziewać wszystkiego po szczęściu, które ich tak niespodzianie spotkało? Rossya obdarza ich coraz wspaniałomyślniej wszelkiego rodzaju dobrodziejstwami. I tak zapowiedziano Bułgarom, że jeśli wybiorą swoim władcą księcia Battenberga, siostrzeńca carskiego, to car wyposaży go po królewsku, po cesarsku i że z tego wyposażenia Bułgarzy sami odniosą największe korzyści. Generał Dundukow-Korsakow nie chce pozostać w tyle i obiecuje księstwu, które także poniekąd jest jego dzieckiem, 80.000 karabinów i 24 dział. Książę Battenbergski ma wszelkie widoki po swojej stronie i to w daleko wyższym stopniu aniżeli Bozo Petrowicz, stryj księcia Nikity. Ale i o tej kandydaturze mówią wiele a ma ona jeszcze bardziej rossyjski charakter, aniżeli kandydatura księcia Battenberga.“

(Plany finansowe Tocqueville'a).

Mamy obecnie nieco dokładniejsze wiadomości o planach finansowych Tocqueville'a, za pomocą których kredyt Turcyi ma być na nowo podniesiony. Te plany dadzą się scharakteryzować w kilku słowach. Chodzi o to, aby z Europy ściągnąć do kas tureckich 200 milionów franków. Nie należy jednak brać tego dosłownie, bo jak wiadomo, przy tureckich operacyach kredytowych dzieje się zazwyczaj tak, iż znaczny procent z zaciągniętej pożyczki zabiera sułtan, druga znaczna część wpływa do kieszeni kilku urzędników a cała duża sumy pożyczonej pozostaje w rękach w. wezyra. Ale 200 milionów franków są pokaźną sumką, tak, że jest nadzieja, iż wszystkie strony będą zadowolone i zrobią dobry interes. Do czego ma służyć nowa operacya kredytowa, nie można dowiedzieć się z planu pana Tocqueville'a. Byłoby to nawet rzeczą niewłaściwą, gdyby pośrednicy pożyczki troszczyli się o interesa wierzycieli tureckich. Dowiadujemy się tylko tyle, że celem skonsolidowania tureckiego długu państwowego wszystkie pożyczki, z wyjątkiem pożyczek zaciągniętych w latach 1854, 1855, 1871 i 1877 mają być zredukowane do kursu emisyi. Dyferencya zaś między kursem emisyjnym a nominalnym jest, jak wiadomo, przy pożyczkach tureckich bardzo znaczną. Z powodu stopy procentowej mają być także zredukowane o 20 procent losy tureckie (pożyczka kolejowa). Na pokrycie odsetek i na amortyzacyę długu w ten sposób amortyzowanego, mają służyć: 1) Haracz bułgarski. 2) Część długu tureckiego przypadająca na Bułgaryę. 3) Część długu tureckiego przypadająca na Serbię i Czarnogórę. 4) Kwota, jaką Turcya pobierać ma z wschodniej Rumelii. 5) Kwota opłacana przez Anglię z dochodu wyspy Cypru. Jak widzimy, są to same niepewne i po największej części fikcyjne dochody. Z wyjątkiem dochodów z Cypru nie są odsetki nowo zaciągniętego długu państwowego niczem zabezpieczone. Cały plan Tocqueville'a jest tedy bańką mydlaną. Jest wprawdzie wzmianka w artykule 3, że jeżeli powyżej wymienione dochody nie wystarczą na opłacenie odsetków, brakująca suma ma być zapłaconą z dochodów cłowych, z innych bezpośrednich podatków i z nowo zaprowadzić się mającego podatku patentowego. Ale tem postanowieniem chciał wnioskodawca tylko olśnić oczy publiczności. Wszakże wiadomo bardzo dobrze, że rząd turecki z swych kas rządowych nie odda kasie długów państwowych ani złamanego szeląga. Zresztą powiedziano w artykule 6, że jeżeli dochody wys. Porty nie dosięgną sumy 14 milionów lirów (około 140 milionów zł.) to właściciele nowej renty dłużnej będą rościli sobie pretensyę tylko do $^2/_3$ części przyznanych. im dochodów Tak więc gwarancye przyznane w artykule 3 znosi artykuł 6. Na podstawie takiego to planu chce p. Tocqueville uzyskać pożyczkę w Europie!

(Prasa angielska w kwestyi egipskiej.)

Prawie wszystkie dzienniki londyńskie oświadczają się za tem, że intrygom i matactwom Khedywa należy czemprędzej kres położyć. *Pall Mall Gazette* przypisuje piątkowej mowie kanclerza skarbu bardzo wielkie znaczenie tak z powodu zawartego w niej oficyalnego przyznania faktu, że mądrość polityczna nie polega jedynie na bezmyślnem trzymaniu się zasady, „iż rządy nie powinny się mięszać w finansowe sprawy innych krajów“, jak i z powodu dokładnego ograniczenia tej zasady. Wogóle zasadzie tej nie można nic zarzucić i bez dostatecznych powodów nie należy nigdy od niej odstępować. Wartość mowy Stafforda Northcote'a polega na jasności, z jaką oznaczył warunki odstąpienia od owej zasady i dowiódł, że odstąpienie takie w obecnym razie było koniecznem. Ponieważ finansowa ruina państwa prawie zawsze jest pewną zapowiedzią politycznej anarchii i upadku, więc konieczną jest rzeczą, aby rząd, któremu zależy na odwróceniu katastrofy, wmięszał się dla zapobieżenia jej. Mieliśmy sposobność obserwować w Turcyi ścisły związek biedy finansowej z rozstrojem państwowym; podobne przyczyny mogłyby i w Egipcie sprowadzić podobne następstwa. Zresztą obecne międzynarodowe stanowisko Egiptu nie zostawiło rządowi żadnego innego punktu wyjścia, gdyż żaden Anglik nie życzyłby sobie przecież, aby jakiemu innemu mocarstwu pozostawioną była wyłączna kontrola nad sprawami egipskiemi. Ponieważ rząd francuski ani teraz ani dawniej nie przestrzegał tak bardzo sławionej zasady nieinterwencyi, więc rząd nie miał innego wyboru, jak iść ręka w rękę z Francyą lub też pozostawić Francyi wyłączne kierownictwo finansowej polityki Egiptu,

Observer upatruje w usunięciu Nubara baszy najnowszą jakkolwiek nie ostatnią jeszcze próbę przedsięwziętą przez wicekróla dla uwolnienia się od kary za swoją dawniejszą gospodarkę. Egipt byłby już dawno zagarnięty przez jedno z mocarstw zachodnich, gdyby wzajemna rywalizacya nie stała temu na przeszkodzie. Od dnia, w którym Khedyw odstąpił swoich interesów nad kanałem suezkim na rzecz Anglii, przestał być niezależnym władcą Egiptu. Od owego czasu wszystkie jego usiłowania były skierowane ku temu, aby na nowo odzyskać wypuszczoną z rąk władzę. Istniejąca wbrew wszelkiej tradycyi zgoda pomiędzy Francyą i Anglią utrudniła mu to zadanie; a nadzieja, że zdoła pozyskać dla swoich planów Nubara baszę zawiodła go. Demonstracya, w której urządzeniu Khedyw niewątpliwie wziął udział, miała posłużyć za płaszczyk do obalenia szefa ministerstwa. Khedyw ma niewątpliwie prawo do usunięcia Nubara baszy, a krok ten nie byłby jeszcze dostatecznym powodem do interwencyi innych mocarstw, gdyby one nie chciały objąć bezpośredniego protektoratu nad Egiptem. Ale zamiar wicekróla, aby objąć przewodnictwo w gabinecie lub też powierzyć je jednemu ze swoich poufników, jest tylko próbą odzyskania utraconej władzy i obalenia kontroli Europy, reprezentowanej przez Anglię i Francyę. Takim zamiarom muszą przeszkodzić rządy angielski i francuski. Wicekróla trzeba raz przekonać, że jego osobiste rządy na zawsze się już skończyły.

(Wojna z Zulusami.)

Najnowsze doniesienia z Przylądka wzbudzają w Anglii wielki niespokój. Obawy, że Zulusy przeniosą wojnę po za granice Natalu, nie ziściły się jeszcze wprawdzie, ale natomiast rozeszła się pogłoska, że zbierają się celem napadu na Greytown, którego mieszkańców władze wezwały, ażeby przygotowali się do obrony. Pułkownik Pearson oszańcował się ze swoją kolumną pod Ekowe; a zapewniają, że ma zapasy żywności na dwa miesiące, pozbywszy się konnicy i kontygensu krajowców. Krok ten zdaje się wskazywać na to, że na razie zrzekł się pułkownik wszelkich operacyj zaczepnych i że jest izolowany. Obiega także pogłoska, że lord Chelmsford będzie się starał połączyć z Pearsonem. Pułkownik Wood po kilku szczęśliwych utarczkach z nieprzyjacielem cofnął się do Bemkasop, celem zasłonięcia Utrechtu. Tylko jedna kolumna Wooda ma być zdolną do podjęcia operacyj zaczepnych; na razie miała ona jednak zająć i oszańcować wysunięty posterunek który jest jednem ogniwem w ogólnym systemie ochronnym. Druga kolumna nie istnieje faktycznie, a cała angielska armia, która wyruszyła w pole, ma obecnie już tylko $^2/_5$ części pierwotnej swej siły.

Parowiec pocztowy *American*, który zawinął do portu w Madeira, przywiózł tajemniczą depeszę, datowaną 4 lutego: „Według najnowszych wiadomości *gros* armii Zulusów otoczyło kolumnę pułkownika Pearsona pod Ekowe. Pearson zajął stanowisko oszańcowane i rozporządza 1200 ludźmi. Druga kolumna przestała już istnieć, a trzecia została zreorganizowaną. Od 3 dni nie ma żadnych wiadomości od Pearsona. Jest przypuszczenie, że prowiant wystarczy mu na dwa miesiące. Postanowiono, że wojska, aż do nadejścia posiłków, zachowywać się będą odpornie. Kontyngens krajowców został rozwiązany. Zachodzi obawa, że Zulusy zechcą atakować i w tym celu przeprawią się przez rzekę poniżej fortu Buckingham. Krajowcy wzdłuż okręgów granicznych, tudzież na polach dyamentowych uciekają gromadami do Zulusów. Sądząc po szczegółach walki pod Roorkes Drift, zdaje się, że pułkownik Pulleine zawiadomił pułkownika Durnforda o tem, iż znaczna liczba Zulusów zagraża obozowi Durnford postanowił cofnąć się, ale nim długa linia zdołała wykonać odwrót, zaatakowali Zulusowie armię angielską w odległości 70 *yardów*. Anglicy zaczęli odpowiadać gradem kul w odległości 300 *yardów* i powoli cofać się do obozu oddalonego o 2 blisko mile. Angielska artylerya i rakiety nie zadały nieprzyjacielowi znacznych strat. Zulusowie wykonali atak w formie podkowy. Wojska angielskie zatrzymały się ostatecznie na wzgórzu, znajdującem się po lewej stronie obozu. Tu zostały pokonane przez nieprzyjacielskie zastępy, które obeszły je do koła. W walce ręcznej padały wojska nasze pod razami broni nieprzyjacielskiej“.

Standard otrzymał z Petermaritzburg następujące wiadomości 3 lutego: „Posiłki składające się z 9 pułków piechoty i brygady konnicy, wysłane do fortu, nadeszły już tutaj Prócz tego maszeruje do nas 83 pułk z przylądka, tudzież ochotnicy z wolnego miasta Orange. Sytuacya militarna nie zmieniła się na pozór. Od 10ciu dni nie było utarczki. Straty, jakie ponosiły wojska regularne z rozmaitych powodów, wynoszą około 16 prc. Poczta z Greytown przyniosła wiadomość, że władza tamtejsza wezwała mieszkańców do uorganizowania obrony, albowiem według pewnych wiadomości przekroczyli Zulusowie granicę“. *Daily News* otrzymały z Petermaritzburg następującą depeszę z 3 z. m. „Sztab generalny udaje się jutro z rana do Tugeli, ażeby połączyć się z pułkownikiem Pearsonem, który ma być osaczony. Tymczasem będzie kolumna pułkownika Wooda krążyć na północy, ażeby odwrócić uwagę Zulusów nim zapadnie stanowcza decyzya co do wykonania ataku. Komendant Lonsdale przybył wczoraj z Helpmakaar. Według jego zapewnień stoi droga do Greytown otworem. Pułkownik Pearson stracił kilka wołów pociągowych. Trzy kompanie z 4 pułku przybyły tu wczoraj z Capstadtu. Połączą się one zapewne z wojskami w Greytown albo Helpmakaar. Opinia publiczna uspokoiła się. Wszędzie zarządzono środki obronne. Rząd kazał naczelników plemion krajowych zawiadomić o rzeczywistej sytuacyi; krok ten podobał się powszechnie, krajowcy bowiem uskarżali się na to, że nie wiedzą o niczem“. W sferach urzędowych nie żywią żadnej obawy o oddział pułkownika Pearsona, albowiem pozycya, którą zajmuje, jest silnie ufortyfikowaną tak przez przyrodę jako przez sztukę. Krajowe siły zbrojne zostaną rozwiązane w myśl instrukcyi rządu angielskiego.

KRONIKA

— **Odczyt** profesora Karola Maszkowskiego o reformie szkół średnich, zapowiedziany na 28 lutego, odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 marca. Początek o godzinie 6 wieczorem.

† **Franciszek Tegazzo,** rysownik i malarz, kierownik części artystycznej warszawskiego *Tygodnika illustrowanego*, którego karty ozdobił tysiącami udatnych winiet i obrazków, umarł we środę w Warszawie, przeżywszy lat 49, a więc jeszcze w sile wieku. Nieszczęśliwy artysta pozostawił wdowę i kikoro niezaopatrzonej dziatwy.

— **Akademia umiejętności.** Komisya antropologiczna w akademii umiejętności odbyła posiedzenie pozawczoraj pod przewodnictwem prof. dr. Majera. Głównemi przedmiotami były sprawozdania p. Wł. Przybysławskiego o przeszłorocznych poszukiwaniach w Horodnicy i jej okolicach i p. Godfryda Ossowskiego o poszukiwaniach w zeszłej jesieni w Prusiech Królewskich. Oba sprawozdania poparte były okazami złożonemi do zbiorów akademii, między któremi najgodniejszy uwagi wydobyty przez p. Przybysławskiego z grobowiska przedhistorycznego wyrób ceramiczny dotąd jeszcze nieznany. Wyczerpujące sprawozdanie, obejmie bliższe objaśnienie równie tego jak wielu innych cennych przez p. Przybysławskiego przedstawionych przedmiotów. Piśmienne sprawozdanie p. Ossowskiego odczytał dr. Kopernicki, objaśniając je również nadesłanemi przezeń przedmiotami. Za jego pośrednictwem nadesłali dla akademii ks. Jankowski z Gdańska ozdoby bronzowe z popielnicy wykopanej w Trąbkach; p. M. Baranowski z Gdańska popielnicę twarzową z Odyńca; p. Falak z Grudziądza sierkę kamienną z okolicy Swiecy; hr. Adam Sierakowski z Waplewa 2 pokrywy od popielnic z grobów skrzynkowych w Kobussewie; ks. G. Pobłocki z Chełmna ozdoby bronzowe i szklanne z grobowiska w Łebnie; p. M. Strusiński 3 popielnice z grobu skrzynkowego w Gogolinie; ks. Kłosowski z Grzywna 49 monet srebrnych i miedzianych. W końcu komisya uchwaliła przedstawić wydziałowi do zatwierdzenia wybranych na członków pp. Zyngm. Radzimińskiego i Godfr. Ossowskiego.

(§) **Ruch chorych** w szpitalu powszechnym we Lwowie w miesiącu styczniu r. b. przedstawia się jak następuje: Z końcem grudnia 1878 r. pozostało chorych 528; przybyło w styczniu 1879 r. 676; było przeto ogółem leczonych 1204. Z tych wydalono wyzdrowiałych 441; niewyleczonych 42; z polepszeniem zdrowia 95; umarło 58; ubyło zatem razem 636. Pozostało przeto z końcem stycznia 1879 r. 568. Wyniki lecznicze w zakładzie chorych przedstawiają się w tym miesiącu mniej korzystnie, niż w poprzedzającym, jakkolwiek stosunki zdrowotne w niczem nie zmieniły się na niekorzyść, a chorób nagminnie panujących nie było żadnych. Przyczyną trochę zwiększonej śmiertelności były liczniejsze wypadki suchot płucowych, jak i zwiększona liczba chorób płucowych z mniej korzystnym przebiegiem. W zakładzie położnic pogorszyły się były stosunki zdrowotne, i zachodziła obawa rozwinięcia się gorączki połogowej nagminnie, zmarły bowiem w przeciągu kilku dni trzy położnice na tę chorobę, reszta zaś zaczęła silnie gorączkować. Energicznemi środkami zaradczemi zdołano usunąć zagrażające niebezpieczeństwo, a z końcem miesiąca, jak i obecnie stan zdrowotny położnic znajdje się w zwykłych warunkach, które z przyczyny niestosownego pomieszczenia tego zakładu, niezbyt są korzystne. Przypływ chorych w ubiegłym miesiącu był większy, jak w tymże miesiącu roku zeszłego, a mianowicie w zakładzie chorych było więcej leczonych o 50 chorych, w zakładzie położnic przybyło więcej 21. Ilość dni leczenia była wyższą w zakładzie o 433.

— **Marcowy śnieżek** pobielił nam znowu ulice i dachy, i to kiedyśmy się go jak najmniej spodziewali, gdyż w nocy po dniu ciepłym, pogodnym, i przy dość wysokim stanie barometru. Może to i lepiej, niż żeby się była przedwcześnie wysiliła roślinność, która już na dobre zaczęła się budzić w ostatnich dniach.

— **Zupa rumfordzka.** Piąta lista datków dobroczynnych na zupę rumfordzką, złożonych w handlu pp. Drexlera i Synów przy placu kapitulnym l. 2 wykazuje następujące cyfry: Pp. Zakrzewska 2 zł., Jan Wieczyński 10 zł., N. S. 1 zł, Alojzy Blacharski 5 zł., Sierakowska 1 zł. 70 ct., hr. S. D. 5 zł., Penter Gustaw 10 zł., ksiądz M. B. 1 zł., OO. Karmelici 10 zł., Rozwadowska Marya 3 zł., kasa instytutu ubogich miasta Lwowa 100 zł. Razem 148 zł. 70 ct. w. a. W poprzednich tygodniach złożono 275 zł. 50 ct., przeto ogółem wpłynęło dotychczas gotówką 424 zł. 20 ct. w. a. Prócz tego ofiarowali w bieżącym tygodniu w wiktuałach pp: Penter Gustaw 100 bochenków chleba, OO. Dominikanie 1 korzec grochu. Od 18 do 24 lutego włącznie rozdano 1.424 porcyj zupy i 125 bochenków chleba czyli 1,409 kromek chleba.

— **Zaraza w Rossyi.** P. Herman Barthel, zamieszkały w gubernii saratowskiej, w liście do *Pet. Herolda* między innemi pisze: Ukazanie się dżumy, które tak żywo zainteresowało całą prawie ludzkość, zniewala mnie do ogłoszenia tej notatki o środku przeciwko zarazie, znanym w naszej rodzinie od kilku wieków. Uprzedzić jednak muszę, że ów środek należy do tak zwanych środków domowych, i że nie mam wcale zamiaru pisać naukowo o dżumie; podaję tylko proste fakta, poczerpnięte z tradycyi familijnej. Tradycya familijna w przedmiocie tego środka opiewa co następuje: Gdy w wieku XIV zaraza sprawiała straszne spustoszenie w Niemczech, gdzie moi przodkowie posiadali majętność ziemską, jeden z nich spostrzegł, że zaraza nie dotyka tych, którzy są zajęci w owczarniach. To szczególne zjawisko nasunęło mu myśl, aby zarażonych również umieścić w owczarni, i rzeczywiście jeżeli się choroba zbyt daleko nie posunęła, chory zwykle przychodził do zdrowia. Bywały nawet wypadki, że niejeden ciężko chory zupełnie wyzdrowiał. Po owej zarazie wiadomość o tym środku przechodziła z ojca na syna, a gdy podczas i po wojnie trzydziestoletniej w XVII wieku grasowała zaraza, stosowano go z wielkiem powodzeniem, a wiele osób zawdzięczało życie moim praojcom. Skutkiem tych rezultatów każdy ojciec rodziny uważa sobie za obowiązek przekazać ten środek synowi; kiedyś było to nawet spisane w papierach familijnych, lecz niestety! zniszczył je pożar w 1845 roku. Gdy mój ojciec przekazywał mi tę wiadomość, nie zwróciłem na nią uwagi z tej przyczyny, że nie było wówczas zarazy w Niemczech. Obecnie jednak wobec srożącej się zarazy, czuję się w obowiązku podać do wiadomości publicznej ten środek, który wydaje mi się zresztą i naukowo bardzo prawdopodobnym, parowanie bowiem amoniaku zapewne z łatwością niszczy jad zaraźliwy. — Raporty generała Loris Melikowa z dni 21 do 24 lutego stale potwier-

dzają, że chorych ani zmarłych na zarazę nie było już w dotkniętych dżumą miejscowościach. Generał wyraża przekonanie, że ten wypadek niezapadania na dżumę wśród wilgoci i ciepła przed wiosną, należy poczytywać za pomyślny. Środki ostrożności pomimo to bynajmniej nie są zaniedbywane. Do jakiego stopnia plotkarstwo posuwać się może, świadczy fakt, podawany w dziennikach odeskich i petersburskich, jakoby w Charkowie panowała straszliwa śmiertelność, jakoby trumny ciągnące szeregami przez ulice doprowadzały mieszkańców do upadku ducha, wreszcie jakoby we wszystkich cerkwiach modlono się do Boga o powstrzymanie dżumy. Wszystko to, według *Gon. Urzęd.*, jest wierutnem kłamstwem. — Raport generała Loris-Melikowa z dnia 26 lutego zapewnia znowu, że nowych wypadków choroby ani śmierci na zarazę nie było, i że dnia tego mróz w Carycynie dochodził do 8 stopni. Przewóz przez Wołgę pod Astrachanem został zupełnie wzbroniony. Prosektor wszechnicy moskiewskiej, Bielin, dniem przedtem udał się do Selitreny celem desinfekcyi grobów w tej wsi zadżumionej, podczas gdy dr. Biesiadecki z Austryi udał się do Wetlanki. Na drugi dzień zaś niemiecki lekarz Hirsch i profesor Eichwald mieli także wyjechać do Wetlanki. Wypadki podejrzanej choroby, według dzienników rossyjskich, zdarzyły się nietylko w Petersburgu, ale także w gubernii rjazańskiej.

— **Orkan**, który d. 21 z. m. i następnych dni szalał we Włoszech i w Szwajcaryi aż po Ren, jak donosi augsburska *Allg. Ztg.*, zaliczony być musi do najstraszniejszych, jakie za ludzkiej pamięci nawiedziły Europę. Szkoda, jaką zrządził, jest znacznie większa, niż w pierwszej chwili przypuszczano. Liczyć ją trzeba na miliony. Wicher nietylko zrywał dachy i obalał kominy, ale burzył całe domy. Mocno ucierpiały zwłaszcza piękne wille i folwarki na wybrzeżach jeziora Genewskiego. Ogrody i zasiewy spustoszone. Pod Treytorrens, nieopodal Cully, droga żelazna została uszkodzona na przestrzeni trzech kilometrów, a pociąg, który przejeżdżał tamtędy, wichrem został zepchnięty z szyn tak, że wagon pocztowy i jeden z osobowych, wpadły do jeziora. Szczęściem nikt przy tem nie utracił życia. W przystani Ouchy z największem wysileniem zaledwie zdołano uratować parowiec *Rhône*. Rzecz naturalna, że i w lasach zrządził orkan niezmierne spustoszenia. — Depesza prywatna z Rzymu d. 25 zm. donosi: Od trzech dni w całych środkowych Włoszech sroży się straszliwa burza. W prowincyi Siena wicher zburzył wiele domów i wież kościelnych. Zginęło wielu ludzi. O licznych wypadkach rozbicia się statków donoszą z wybrzeża pod Livorno. W francuskiej Szwajcaryi ucierpiały bardzo Lozanna z sąsiedniemi willami, oraz kilka innych miejscowości, jak niemniej ogrody i lasy, w których tysiące najwspanialszych drzew wicher poobalał. W Vevey wody wzburzonego jeziora wtargnęły aż do środka miasta i kilka osób utraciło życie na jeziorze. W Fryburgu uszkodzony został kościół św. Mikołaja. Komunikacye kolejowe i telegraficzne doznały wielorakich przerw.

— **Powódź** nad rzeką Sawą d. 23 zm. zaczęła ustępować dzięki przymrozkom, które dniem poprzód nastały znowu w Bośnii.

— **Pod pałac wystawy** powszechnej w Melbourne, w Australii, położono dnia 22 b. m. kamień węgielny. Wystawa ta ma być otwarta we wrześniu, w którym to miesiącu na południowej półkuli ziemi zaczyna się wiosna.

— **Smutny wypadek** zdarzył się w zeszły piątek w mieście Amentiers. Runęła nowozbudowana wieża kościelna i pogrzebała pod gruzami kilka osób.

— **Wyścig pieszy** Amerykanina Westona, który podjął się obejść całą Anglię, d. 19 bm. dokonany był w trzech czwartych częściach. Tegoż dnia Weston, zaskoczony burzą śnieżną w Derby, musiał zatrzymać się tam trzy godziny, poczem w Uppinghamie miał odczyt, ruszył dalej do Stanford, gdzie także przemawiał publicznie, i zdążył na noc do Peterborough. Z 2000 mil, jakie ma ujść „jednym tchem,“ zrobił dotychczas 1500.

— **Karnawał rzymski** w tym roku, według korespondenta *K. Pozn.* z Rzymu, nie przedstawiał nic osobliwego. Na ulicach ledwie gdzie niegdzie jakaś niezgrabna maska ściągała na siebie uwagę. Tylko na *Corso* objawiał się ruch nadzwyczajny, i z całego miasta zwabiał tłumy ciekawych wyścig koni, ulubiona zabawa Rzymian. Konie wolno puszczone z *Piazza del Popolo* i ustawicznemi okrzykami widzów płoszone, w największym pędzie przebiegają długą ulicę *Corso* i zatrzymują się aż na drugim jej końcu, t. j. na *Piazza di Venezia*. Koń, który pierwszy stanął u mety, zostaje uwieńczony i odbiera nagrodę 250 franków. Na *Corso* też pokazywało się cokolwiek więcej masek, tylko że niestety i te nie były przedstawicielkami humoru, ale niesmacznych alluzyj do stosunków Watykanu.

KRONIKA PROWINCYONALNA.

⁂ **Mielec.** (Podczas kłótni) przy robocie w lesie w Piątkowcu dnia 3 z. m. Jan Szczur uderzył tak silnie siekierą w krzyże Michała Dziekana, iż tenże nazajutrz umarł. Zabójcę oddano sądowi.

⁂ **Myślenice.** (Czuła małżonka). We wsi Naprawie dnia 5 z. m. Maryanna Zeglinowa, posprzeczawszy się z mężem swym Sebastyanem, uderzyła go w głowę drągiem, w skutek czego Zeglin w 3 godziny życ przestał.

⁂ **Nadwórna.** (Przy ścinaniu) dnia 20 grudnia r. z. włościanin z Mikuliczyn, Fedor Popowicz, został w lesie zabity przez padające drzewo.

⁂ **Nisko.** (Żonobójca). We wsi Maziarni, Ludwik Neter, inwalida, ociemniały zamordował w dniu 6 zeszł. mies. żonę swoją Annę, wieczorem, gdy ta powróciła z zabawy w karczmie.

⁂ **Ropczyce.** (Utonięcie). W wigilię Bożego Narodzenia najęci przez właściciela Ocieki ludzie, łowili ryby w stawie dworskim pod dozorem Tomasza Łodzińskiego, który będąc w stanie nietrzeźwym, nurzając kij w przerębli, wpadł pod lód, zkąd go po dwugodzinnej pracy wydobyto nieżywego.

⁂ **Rzeszów.** (Własna nieostrożność) stała się przyczyną śmierci Jana Zawady, zastępcy budnika, przy kolei Karola Ludwika, który w nocy z 6 na 7 z. m. przez jeden z pociągów nocnych został przejechany.

⁂ **Śniatyn.** (Nieostrożna jazda). Dmytr Gawryluk, dnia 21 z. m. we wsi Stecowie, jadąc pospiesznie, przejechał staruszkę Maryę Hrynyk, w skutek czego umarła ona w kilka godzin.

⁂ **Sokal.** (Zabójstwo). Kilku włościan chorobrowskich, przybyłego na praźnik żebraka Wasyla Prystupę tak silnie pobiło, iż nieszczęśliwy na trzeci dzień skonał.

⁂ **Stryj.** (Zabójstwo). Dnia 27 z. m. Seń Hałunycz, z niewiadomej dotąd przyczyny, zabił w Stynawie niżnej, wdowę Katarzynę Hałunycz.

⁂ **Tarnobrzeg.** (Śmierć w brażę. Śmiertelne poparzenie się naftą. Utonięcie). W gorzelni na folwarku Międzywodzie Jędrzej Smykla, włościanin z Władowego wpadł do brahy, gdzie się tak mocno poparzył, że w kilka dni zakończył życie. — Ośmioletnia córka Lejby Nussbauma, Sima, z Tarnobrzega, gasząc wieczorem dnia 29 z. m. rozlaną i gorejącą na podłodze naftę poparzyła się silnie i na trzeci dzień w skutek ran umarła. — Michał Turek, włościanin z Majdanu zbydniowskiego, przeprawiając się w nocy 26 grudnia przez San, utonął w skutek załamania się pod nim lodu.

⁂ **Tarnopol.** (Dym z ognia) powstałego 28 z. m. w Zabójkach, w czasie nieobecności w chacie rodziców, stał się przyczyną śmierci dwojga dzieci Zofii i Oleksy Zorej.

⁂ **Tarnów.** (Zamarznięcie. Śmierć od padającego drzewa). W dniu 1 z. m. Ignacy Bibro z Mikołajowic, znany pijak zamarzł na polach mikołajowickich. — Wojciech Dudek z Uniszowej, przy zrębywaniu drzewa w lesie został zabitym przez spadające drzewo.

⁂ **Złoczów.** (Wina matki). W Podhorcach, żona fornala dworskiego, Trzeciaka, w dniu 3 z. m. zapaliła w piecu, poczem zostawiwszy same dwoje dzieci, pięcioletnie i półtrzecialetnie, wyszła zamknąwszy chałupę na klucz. Dzieci prawdopodobnie igrając z ogniem, zapaliły słomę na łóżku a w skutek dymu oboje się podusiły. Matka wróciwszy do izby znalazła je nieżywe.

⁂ **Żywiec.** (Zawalenie się domu). W gminie Las w skutek topnienia i nagłego zesunięcia się znacznej ilości śniegu z góry, dom stojący u jej stoku zawalił się. Obecni w domu mieszkańcy: Lempart, jego żona i służąca tychże, Regina Gąska, zostali w gruzach domu zagrzebani. Rychła pomoc udzielona nieszczęśliwym zdołała służącą całkiem nieuszkodzoną, Lempartową zaś z złamaną ręką wydostać z pod zwalisk. Lemparta wydobyto cokolwiek poźniej, lecz już nieżywego.

Notatki literacko-artystyczne.

Rosyjskie wydawnictwa historycznych materyałów, stanowiące, jak wiadomo, bardzo ważne źródło do dziejów Polski, w ostatnich czasach tak się pomnożyły, że już się liczą na setki tomów. Żałować należy, że na te publikacye, mające bądź cobądź wielką doniosłość dla umiejętności, nie dość zwracają uwagi pisarze polscy, jakkolwiek jest niezaprzeczonym pewnikiem, że historyk, piszący o ostatnich wiekach niezawisłego bytu Rzeczypospolitej, nie może się obyć bez nich, jeżeli nie chce ściągnąć na siebie zarzutu jednostronnego i powierzchownego traktowania przedmiotu. Wzgląd ten nakłonił towarzystwo literacko-historyczne w Paryżu do rozpisania konkursu na dzieło, któreby w treściwym przeglądzie krytycznym objęło najważniejsze dla nas z pomiędzy rzeczonych wydawnictw. Przed trzema już laty przyznano ową konkursową nagrodę dobremu znajomemu czytelników *Gazety Lwowskiej*, dr. Antoniemu J., ale praca ta ani się dotąd nie ukazała, ani nawet nie wiadomo, kiedy ujrzy światło dzienne, a tymczasem coraz dotkliwiej daje się czuć potrzeba poznania piętrzącego się z każdym rokiem zbioru rosyjskich źródeł dziejowych. Za miarę szybkości, z jaką tamtejsze instytucye naukowe ogłaszają materyały historyczne, posłużyć może działalność rosyjskiego towarzystwa historycznego, które w ciągu kilku lat wydało 23 olbrzymich tomów swego Zbornika (*Sbornik impieratorskawo istoriczeskawo obszczestwa*), poświęconych wyłącznie dziejom XVIII wieku a zapełnionych przeważnie relacyami poselskiemi i korespondencyami monarchów i dygnitarzy w językach francuskim, angielskim, niemieckim i rossyjskim, odpowiednio do brzmienia oryginałów. Łatwo pojąć, ile ciekawych i ważnych szczegółów i rysów może z pomienionego zbioru zaczerpnąć historyk polski, — wiadomo bowiem, jak ściślemi węzłami złączyło przeznaczenie upadającą Rzeczpospolitą z północnym sąsiadem. Nie podobnaby nam było wskazać choćby najogólniej, jak obfite pokłosie możnaby zebrać z tak bogatego żniwa; wymienimy więc przynajmniej działy wydawnictwa, które się wywdzięczą największym plonem. Należą do nich relacye i korespondencye posłów i dyplomatów saskich, zebrane przez znanego autora niemieckich *Dziejów państwa rosyjskiego*, prof. Hermanna, a mianowicie w tomie IIIcim z lat 1721—1731; w tomie Vtym 1728—1734; w tomie XX 1697—1718. Dalej z archiwum wiedeńskiego pisma dyplomatów austryackich (tom XVIII, r. 1762), z archiwum berlińskiego relacye i korespondencye pruskie (t. XV, 1721—1730; t. XXII r. 1763—1766); wreszcie posłów i dyplomatów angielskich (t. XII, 1762—1769; t. XIX 1770—1776.) Sprawa polska niemal przez cały wiek XVIII tak dalece stała na porządku dziennym interesów europejskich, że dyplomacya ówczesna, czy to stawiając dalsze polityczne horoskopy, czy też mówiąc o rzeczach najbliższych, nie wychodzących poza obręb dnia dzisiejszego, nie mogła się z nią spotkać. Najżywszą wymianę zdań i r zlicznych zabiegów wywoływała zwykle elekcye. To też do historyi dwóch ostatnich znajdujemy tu dużo materyałów a starania trzech dworów na wypadek spodziewanej śmierci lub abdykacyi Augusta II, rozpoczęte już na wiele lat przed jego zgonem, po raz pierwszy dopiero występują w całej pełni, rzucając wielkie światło na ogólno europejską sytuacyę, której osią była wtedy kwestya polska. Niemniej ważną jest bardzo obfita korespondencya Katarzyny II, listy Repnina i innych dostojników rosyjskich, książąt Czartoryskich i różnych magnatów polskich z ostatnich lat panowania Stanisława Augusta i po jego detronizacyi. Ułatwiają niemało poszukiwania dołączone do każdego tomu spisy imion własnych; zewnętrzna strona wydawnictwa uderza wspaniałością. Komplet tej cennej publikacyi posiada we Lwowie, o ile nam wiadomo, tylko Zakład nar. im. Ossolińskich, który w zakresie historyi stara się pozyskać wszystkie zarówno krajowe, jak zagraniczne źródła i opracowania.

GOSPODARSTWO I HANDEL

÷ **Wiedeń** 27 lutego. Na dzisiejszy targ na nierogaciznę spędzono 1879 sztuk towaru żywego, czyli o 817 szt. więcej; dowieziono 556 szt. towaru bitego, czyli o 293 szt. mniej niż przed tygodniem. W skutek tak obfitego znów spędu tendencya niezupełnie się utrzymała, a z nią i ceny. Płacono: towar lekki 30—38 zł., średni 36—38 zł., ciężki 37—39 zł. za 100 kilo żywej wagi, towar bity 36—48 zł. Skopów było dziś 2701, czyli o 695 więcej, towaru bitego 160 szt., czyli o 17 szt. mniej niż przed tygodniem. W skutek korzystnych sprawozdań paryskich targ był niezwykle ożywiony, chociaż towaru przedniego gatunku prawie wcale nie było. Płacono: 36—50 zł. za lepsze bez runa i za gorsze z runem, a to za 100 kilo ż. w., całkiem wyjątkowo 60 zł.; towar bity 40 do 48 zł. Jagniąt było 840, czyli o 1240 mniej niż przed tygodniem; płacono 6—12 złr. za parę.

W Paryżu dnia 24 b. m. ceny wołów nie zmieniły się, skopy poszły w górę; płacono woły po 63—89 ctm. skopy po 1—1·10 frk. za ½ kilo.

OSTATNIA POCZTA

Wiadomość o obsadzeniu fortu Arab Tabia przez wojska rossyjskie potwierdza dzisiejszy półurzędowy telegram z Petersburga. Aby uśmierzyć oburzenie, jakie ten czyn samowolny i przeciwny zawartej umowie wywołać musiał w całej Europie, dodaje telegram, że wojsko rossyjskie rozpoczęło w myśl traktatu berlińskiego demolowanie fortu. Dla czego jednak Rossyanie nie rozpoczęli robót demolacyjnych od innych fortów sylistryjskich, albo od Ruszczuka lub Widdynia?

Senat francuski załatwił wczoraj ostatecznie kwestyę amnestyjną, przyjmując 163 głosami przeciw 86 projekt odnośny w brzmieniu uchwalonem przez Izbę deputowanych, na które rząd się zgodził. Stronnictwo radykalne, które chciałoby utrzymywać kraj w ciągłem rozgorączkowaniu, wysuwa teraz inną, niemniej drażliwą sprawę postawienia gabinetu z 16go maja 1877 w stan oskarżenia: „Sprawa ta, pisze *Rappel*, już w tych dniach wniesioną będzie w Izbie deputowanych. Kilku senatorów, których dochodziły rozmaite wersye o stanowisku, jakie rząd wobec tej sprawy zająć zamierza, udało się 24go lutego do ministra-prezydenta Waddingtona z prośbą o udzielenie dokładnych wyjaśnień w tym względzie. P. Waddington oświadczył, że rząd jest przeciwny aktowi oskarżenia, że oświadczy to z trybuny i że całe ministerstwo ustąpi, jeżeliby Izba uchwaliła oskarżenie. Akt taki, mówił p. Waddington, byłby źródłem nieustannego wzburzenia w kraju, rozdmuchałby na nowo wszystkie lokalne antagonizmy i wpływałby niekorzystnie na ruch ekonomiczny. Minister dodał, że zdaniem jego powinnaby komissya ograniczyć się na umieszczeniu w swem sprawozdaniu uroczystego potępienia ministrów z 16go maja. W ten sposób przeszłość zostałaby zlikwidowaną i możnaby rozpocząć erę dyskussyj nad sprawami pożytecznemi dla kraju.“

Istotnie najwyższy już czas zamknąć erę wzajemnych rekryminacyj i wziąć się do pożytecznej pracy. Ludność sama zaczyna to przypominać rządowi. Dnia 26 lutego przedstawiła się Waddingtonowi liczna deputacya przemysłowców z Normandyi i departamentów Somme, Nord, Vosges, Aisne, Pas-de-Calais i z Paryża. Deputacya miała jakaś przemowę, której treści telegram nie podaje — ale domyślić się jej można z odpowiedzi ministra. Minister rzekł, że rząd stanowczo postanowił zamknąć erę dyskusyj, jak można najwcześniej, a wziąć się do kwestyj ekonomicznych. Minister dodał, że ustawa o amnestyi jest ostatniem słowem rządu. Dalej oświadczył, że rząd będzie sprzeciwiał się żądaniu postawienia ministrów z d. 16 maja w stan oskarżenia. Po załatwieniu tych kwestyj przystąpi parlament do rozbioru kwestyj gospodarczych. Minister ma nadzieję, że dzięki gorliwej pracy komisyi dla taryfy celnej wszystkie sprawy tu pomyślne znajdą rozwiązanie.

Nowa komisya budżetowa Izby francuskiej poruszyła zaraz po swem ukonstytuowaniu się sprawę konwersyi 5 prc. renty francuskiej. Wiadomo, że Gambetta w swej słynnej mowie w Romans oświadczył się ze względów patryotycznych przeciw konwersyi tej renty. Obecny rząd zainteresowany w tej sprawie, dał z początku wymijające odpowiedzi, dopiero przedwczoraj minister skarbu Say oświadczył w komisyi, iż rząd zamierzając uwzględniać ekonomiczne stosunki kraju, nie myśli o konwersyi 5-procentowej renty. Komisya uchwaliła 18 głosami przeciw 7 przyjąć oświadczenie ministra do wiadomości. Uchwała ta znaczy, że komisya pozostawia rządowi inicyatywę i odpowiedzialność za konwersyę, jeśli chwila będzie stosowna.

Toast wzniesiony na bankiecie bułgarskim w Tirnowie przez komisarza angielskiego pana Palgrave „na pomyślność najmłodszego na teraz państwa europejskiego“ — będzie prawdopodobnie przedmiotem interpelacyi w parlamencie angielskim. *Morning Post* wyraża swe zdumienie z powodu tego toastu i powiada: „Nie możemy dać wiary, aby angielski urzędnik w ten sposób mógł publicznie lekceważyć traktat berliński, i cieszyć się będziemy, jeżeli przypisywane mu wyrażenie zostanie oficyalnie sprostowane“.

Pet. Wiedomosti donoszą, że według wiadomości, krążących w najwyższych sferach dyplomatycznych w Petersburgu, z pomiędzy kandydatów na tron bułgarski najwięcej szans wyboru posiada kuzyn księcia Czarnogórskiego Bożydar Petrowicz. Przytaczają nadto list z Cetynii, donoszący, że od pewnego czasu bawi w tem mieście kilku znakomitych Bułgarów. W początku cel ich pobytu był dla wszystkich tajemnicą, lecz teraz wszyscy już wiedzą, że przybyli oni prosić ks. Nikity o pośrednictwo, aby brat jego przyjął tron bułgarski. Ks. Nikita przyjął ich bardzo uprzejmie, przyrzekł, że się wstawi do swego krewnego, lecz nie zataił, że przeciw tej kandydaturze oświadczy się niezawodnie Austrya.

Times ogłaszają rossyjski projekt konstytucyi dla księstwa bułgarskiego, ułożony na wzór konstytucyj istniejących w europejskich państwach konstytucyjnych. Z projektu tego, który jest nader obszerny, liczy bowiem 170 artykułów, wyjmujemy tylko najważniejsze postanowienia.

Art. 3. Księstwo bułgarskie jest dziedziczną i konstytucyjną monarchią z reprezentacyą narodową. Stoi w stosunku zależności od w. Porty.

Art. 20. Bułgarskim herbem państwowym jest złoty lew na ciemno, brunatnej tarczy.

Art. 23. Panujący książę, księżna i następca tronu nabywają pełnoletność z 18 rokiem życia.

Art. 33. Zgromadzenie narodowe uchwala dla utrzymania książęcej rodziny rocznie milion franków.

Art. 36. Religią państwową w Bułgaryi jest prawosławne chrześcijańskie wschodnie wyznanie.

Art. 37. Książę bułgarski i jego rodzina muszą wyznawać prawosławną religię. Wyjątek pod tym względem może stanowić tylko pierwszy wybrany książę, jeśli już przed wyborem wyznawał inną religię.

Art. 61. Tylko bułgarscy poddani mogą piastować cywilne i wojskowe urzędy państwowe.

Art. 62. Obcy poddani mogą otrzymać urzędy za zezwoleniem zgromadzenia narodowego.

Art. 67. Każdy Bułgar musi na mocy osobnej ustawy służyć w armii.

Następujące artykuły mówią o wolności prasy i zgromadzeń.

Art. 79. Zgromadzenie narodowe składa się: 1) Z bułgarskiego exarchy albo jego zastępcy i z połowy biskupów według ich lat służby; 2) z połowy prezydentów i członków najwyższego trybunału sprawiedliwości; 3) z połowy prezydentów sądów powiatowych i handlowych; 4) z reprezentantów wybranych przez ludność na pewien przeciąg czasu. Na 20.000 mieszkańców ma być wybrany jeden deputowany. Książę ma prawo wybrać połowę członków reprezentacyi krajowej, t. j. połowę tej liczby, jaka będzie wybrana przez kraj.

Art. 133. Konstytuanta może być zwołana przez księcia, przez regencyę albo przez radę ministrów.

Art. 134. Książę może zwołać konstytuantę w następujących wypadkach: 1) W razie zmiany granic księstwa; 2) w razie zmiany organicznej konstytucyi.

Art. 137. Ta konstytuanta składać się będzie ze zwykłego zgromadzenia narodowego, z tych młodszych biskupów, sędziów i innych urzędników (art. 79), którzy z powodu młodego wieku nie należą do zgromadzenia narodowego i z wybranych reprezentantów zgromadzenia narodowego, których liczba będzie w dwójnasób pomnożoną.

Art, 153. Ministrowie są odpowiedzialni wobec księcia i zgromadzenia narodowego za wszystkie sprawy w ich gałęziach administracyjnych.

Art. 156. Wniosek oskarżenia ministrów musi być wniesiony na piśmie, i musi być podpisany przez pewną liczbę członków zgromadzenia narodowego.

Art. 157. Uchwała oskarżenia ministra zapada większością dwóch trzecich obecnych członków.

Art. 161. Ministerstwo składa się z 7 członków, a to: 1) z ministra dla spraw zagranicznych i publicznych, 2) z ministra spraw wewnętrznych, 3) oświaty publicznej, 4) skarbu, 5) robót publicznych i rolnictwa, 6) sprawiedliwości. 7) wojny.

Art. 170. Konstytucya niniejsza ma obowiązywać przez 5 lat. Po upływie tego czasu może być poddaną rewizyi (a to według artykułu 169 większością dwóch trzecich głosów.)

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 lutego. *Pol. Cor.* donosi z Adryanopola: Ponowny zamiar wywołania rozruchów i wielkich demonstracyj przeciw restytucyi panowania tureckiego, został przez Rossyan energicznie udaremniony. Równocześnie zarządzono środki, aby zapobiedz odkrytemu zamiarowi spalenia Adryanopola. Mołostwow i Skobelew poręczyli konsulom utrzymanie spokoju i bezpieczeństwa. Totleben odjeżdża 6 czerwca na inspekcyę do Jamboli, Szybki i Ruszczuku.

Korespondencya *Pol. Cor.* z Bukaresztu z 25 b. m. potwierdza, że Rossyanie zajęli Arab-Tabię drugiego dnia po wymarszu wojsk rumuńskich.

Budapeszt, 28 lutego. Izba deputowanych uchwaliła przystąpić do rozprawy szczegółowej nad budżetem. Za budżetem głosowali posłowie liberalnego stronnictwa, posłowie nie należący do żadnego stronnictwa i część zjednoczonej opozycyi.

Wniosek br. Simonyiego o ustanowienie dwóch komitetów odrzucono w imiennem głosowaniu większością 33 głosów.

Berlin, 28 lutego. Parlament rozpoczął rozprawę budżetową. Według *exposé* Hofmana niedobór bieżącego roku przyjęty pierwotnie w kwocie 20 milionów, wynosić będzie tylko około 11 milionów, które pokryte zostaną z funduszów kontrybucyjnych. Przedłożenie o redukcyi opłat matrykularnych nie jest jeszcze na czasie. Rząd podnosi potrzebę zaprowadzenia bezpośrednich podatków, aby państwo stanąć mogło samodzielnie pod względem finansowym a państwa związkowe doznały ulgi.

Berlin, 28 lutego. W parlamencie interpelowano rząd, czy przedłoży sprawozdanie o środkach już zarządzonych i w przyszłości zarządzić się mających przeciw zawleczeniu dżumy.

Wersal, 28 lutego. Senat przyjął 163 głosami przeciw 86 ustawę amnestyjną według projektu rządowego.

Petersburg, 28 lutego. W zajętej przez wojska rossyjskie od tygodnia Arab-Tabii odbywają się roboty około zniesienia fortyfikacyj w myśl postanowień traktatu.

Rzym, 28 lutego. Na dzisiejszym konsystorzu papież mianował dwóch patryarchów i kilku biskupów, mianowicie dla Włoch i Hiszpanii. Pauer mianowany biskupem w Stuhlweissenburgu, Glavina biskupem w Parengo i Poli, profesor Stein biskupem w Bamberg. Kardynał Borromeo mianowany *camerlengiem* św. Kollegium na rok bieżący.

Londyn, 28 lutego. Królowa nie wyjeżdża do Niemiec, lecz przy końcu marca zrobi krótką wycieczkę do Włoch.

Wiedeń, 1 marca. *Wiener Zeitung* donosi, że wczoraj załatwiono w ministerstwie spraw wewnętrznych, przy udziale innych interesowanych ministerstw, kilka punktów dodatkowych do układu z rządem serbskim w sprawie przystąpienia do uchwał komisyi wiedeńskiej, celem zapobieżenia niebezpieczeństwu dżumy. Na obradach tych ułożono także punktacye w kwestyi żeglugi parowej na Dunaju poniżej Orsowy, przyczem wzięto za punkt wyjścia, że przeprawy na brzegach zupełnie niepodejrzanych mają być zupełnie oddzielone od przepraw u innych brzegów Dunaju. Określono ściśle sanitarne środki przezorności, których oba rządy przestrzegać mają, i obustronne zarządzenia urzędowe. Punktacye te stanowić będą także integralną część układów z rządem rumuńskim.

Wiedeń, 1 marca. *(Tel. pr.)* Z Tirnowa donoszą do *Presse*, że członkowie zgromodzenia bułgarskiego postanowili wybrać byłego exarchę Anthimosa swoim prezydentem.

Budapeszt, 1 marca. *(Tel. pr.)* W komisyi budżetowej delegacyi austryackiej przeciwnicy okupacyi zachowali i tym razem większość, która wynosi 11 głosów przeciw 9. Opozycyjna większość komisyi ma wnieść redukcyę sił wojskowych w Bośnii, uważając obecny stan (90.000 ludzi) za zbyt wysoki i uciążliwy, gdyż armia okupacyjna (zdaniem opozycyonistów) kosztuje tyle, ile wynosi całe *ordinarium* dla reszty armii.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 lutego 1879, godz. 2 min. 18. Losy kredytowe 164·50. Węg. akcye kredyt. 222·50. Akcye anglo-austr. 98.50. Akcye banku Union 67·70, Akcye kolei Karola Ludwika 221·30, Akcye kolei północnej 208·50, Akcye kolei południowej 66·50, Akcye kolei Alföld 120·50, Akcye kolei Elżbiety 168·25, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 123.50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 116·—, Akcye kolei Rudolfa 119·50, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 66·—, Galic. oblig. indemn. 86·50, Losy z r. 1864 —·—. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 99·50, Akcye banku obrotowego 108·50, Losy tureckie 22·—, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej 246·—, Akcye banku związkowego 110·75, Rubel papierowy 1.14—. Wiedeńskie losy 94·25 Węgierskie losy 80·80, Mark. niemiecki 57·30 Węgierska renta 84·40. Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 28 lutego, godzina 5 minut. 45. Akcye kredytowe 227·—, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank —·—. Kolej Karola Ludwika 220·50, południowa 66·50. Renta pap. 62·85, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 91·50, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal bank rustykalny 91·75, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·29½. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, dnia 1 marca, godz. 10 minut 45. Akcye kredytowe 229·—, Anglo-austr. 98·50, Akcye banku Union 68·50, Kolej Kar. Ludw. 222·—, Południowa —·—, Napoleonsdor 9·29—, Rubel papierowy 1·14, Renta pap. —·—. Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —·—, Losy z r. 1860 —·—. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m 27, wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem pociąg mieszany.)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 5 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 popołudniu (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 28 lutego 1879.

		płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
		walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.	bez kupona				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.		220	—	222	50
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k.		122		125	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.		249	—	252	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.		216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł.	bez kupona bieżącego				
Tow. kredyt. galic. 5% w a.		86	—	86	75
„ „ „ 4 pr. „		80	60	81	60
„ „ „ 5 pr. okresowe		86	—	86	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		91	—	91	75
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.		91	—	92	—
3. Listy dłużne za 100 zł.	bez kupona				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat		90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat		—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz galic. 5 proc. m. k.		86	40	87	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.		90	—	—	—
5. Losy Miasta Krakowa		15	—	17	—
„ „ Stanisławowa		21	50	23	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	37	5	47
Dukat cesarski		5	44	5	54
Napoleondor		9	27	9	36
Półimperyał		9	53	9	63
Rubel rossyjski srebrny		1	50	1	60
„ „ papierowy		1	12	1	14
100 marek niemieckich		57	—	58	
Srebro		99	50	100	50
Kupony w srebrze		99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 26 lutego 1879.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	63.20	63.35
luty-sierpień	63.20	63.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	64.10	64.25
kwiecień-październik	64.10	64.25
Losy z roku 1839 całe	280.—	290.—
„ „ 1839 piąta część	260 —	275.—
„ „ 1854 po 250 zł.	111.—	111.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	115.70	116 —
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	125 50	126.
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	149.50	150.—
„ „ 1864 „ po 50 „	148.50	149.50
Renty Como po 42 lir. austr.	25 —	27.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	143.	143.50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	99.—	100. —
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	75 60	75.75
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	82.50	83 50
Galicyi	86.50	87.50
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	76 25	77. -
Węgier	81.—	82.—
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł emit zł. 120	100.50	100.75
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	229.—	229.50
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	760.—	770.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk.	516.—	518. -
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	169.—	169.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2093.—	2098.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m k.	223.—	223.25
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	123. —	123 50
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	248.50	249 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	67.—	67.50
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	84.50	85.—
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	110.50	110.80
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	91.25	92.50
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	96.—	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred w. a. po 4 proct.	79.50	—.—
„ „ „ po 5 proct.	86.—	86.50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	86	86.50
Gal. banku hipot. po 6 proct.	91.50	91.75
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 proct.	90.—	—.—
Tow kr. miejs lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct	95 50	96.—
„ „ po 5 proct.	88.25	88.75
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a.	71.40	71.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	64.	64.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	102. —	102 50
„ „ po 100 zł. w. a.	98.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.25	103.75
„ „ „ II emisyi	100.—	100.25
„ „ „ III „	97.—	97.50
„ „ „ IV „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jas. III emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	78.25	78.75
z r. 1867	80.50	81.—
z r. 1868	73.50	74.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	65 80	66.10
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	164.50	165.—
Clarego po 40 zł. m. k.	32 —	33.
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a	99.50	100.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	16.50
Losy miasta Krakowa	16.—	16.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	32.50	33.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	31.50	32.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	16.—	16 50
Salma po 40 zł. m. k.	43. —	43.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	35.25	35.75
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	22.—	23.
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.
Waldsteina po 20 zł. m. k.	25.50	26.
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	30 —	30.25
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—
Londyn za 10 ft. szt.	116 65	116.85
Paryż za 100 fr.	46.20	46.20

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.50.—	5.51.—
„ pełnej wagi	5.50.—	5.51.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.30.—	9.30.50
Rossyjski imperyał	9.54.—	9.55. -
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 28 lutego 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	63	—
„ „ „ w srebrze	63	90
Renta w złocie	75	50
Losy pożyczki z roku 1860	115	—
Akcye banku austro-węgierskiego	789	—
„ „ kredytowego	227	75
Londyn	116	60
Srebro	—	—
Napoleondor	9	29
Dukat cesarski men.	5	50
100 marek niemieckich	57	30

Wykaz osób zmarłych.

w czasie od 1 do 10 lutego 1879.

Nostadt Alfred, dziecię urzędnika kolei, l. 2, na błonicę. — Chamajdes Meula, właścicielka realności, l. 74, na zapalenie płuc. — Schirmer Emanuel, emerytowany c. kr. naczelnik powiatowy, l. 64. na mocznicę. — Słońska Józefa, wdowa po urzędniku Magistratu, l. 76, na uwiąd schyłkowy. — Rapaport Mojżesz, właściciel realności, l. 57, na udar mózgowy. — Schrejer Karol, kelner, l. 36, na suchoty płuc. — Rylski Eugeniusz, syn dietaryusza, l. 2, na zapalenie płuc. — Schoen Ignacy, syn kupca, l. 2, na suchoty. — Kuliński Jan, syn c. kr. oficyała poczty, l. $^{2}/_{12}$, na drgawki. — Ongar Eli Leib, malarz pokojowy, l. 58, na raka wątroby. — Morawetz Rudolf, sekretarz c. kr. dyrekcyi telegrafu, l. 49, na ropień na szyi. — Kiczma Ewa, żona właściciela realności, l. 59, na suchoty płuc. — Rapaport Chaje Deborah, wdowa po kupcu, l. 71, na wadę serca. — Landau Elta, wdowa po domokrążcy, l. 72, na zanik schyłkowy. — Stark Antonina, bez zatrudnienia, l. 70, na zapalenie płuc. — Mižorska Zofia, wdowa po woźnym, l. 76, na wadę serca. — Soboś Marya, zarobnica, l. 50, na wodną puchlinę. — Weissgarber Konrad, c. kr. kapitan w pensyi, l. 47, na wodnicę. — Bąkowska Franciszka, zarobnica, l. 70, na zanik schyłkowy. — Drexler Helena, córka kupca, l. 5, na błoniawę. — Czarda Józef, sługa, l. 44, na zgorzelinę lewego ramienia. — Huła Jan, syn rębacza, l. 3, na suchoty. — Skrzyńska Józefa, żona profesora szkół realnych, l. 30, na gorączkę połogową. — Harasym Marya, dziecię kowala, l. $5^{1}/_{2}$, na odrę. — Rischeles Ettel, wdowa po faktorze, l. 76, na uwiąd schyłkowy. — Grzeżułka Władysław, syn szewca, l. $2^{1}/_{2}$, na wodogłowie. — Elb Samuel, tapicer, l. 48, na zapalenie płuc. — Majewski Józef, były aktor, l. 23, na suchoty płuc. — Miśko Feliks, uczeń kowalski, l. 18, na suchoty płuc. — Przyjemski Antoni, sierota, l. 6, na błonicę. — Parowski Wojciech, z domu ubogich, l. 89, na uwiąd schyłkowy. — Opic Władysław, syn wdowej po strażniku, l. 3, na zapalenie płuc. — Niemczanowski Ignacy, szewc, l. 50, na zapalenie nérek. — Sydor Jan, prywatny posługacz l. 79, na zapalenie nérek. Russmann Leib prywatny l. 76, na chorobę Brigtha.

Lwów dnia 12 Lutego 1879.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 1 marca 1879.

Hotel Europejski.

Pp. A. Dąbrowski z Krakowa. H. Sikora ze Zbaraża.

Hotel Angielski.

Pp. A. hr. Golejewski z Harasymowa. W. Czaykowski ze Swirza. S. Komorowski z Korsowa. J. Mściwujewski z Koniowa.

Hotel George'a

Pp. J. hr. Szeptycki z Przyłbiec. J. Bielecki z Liska. A. Czaykowski z Dusanowa.

Hotel Warszawski.

Pp. H. Dziewulski z Warszawy. P. Freund z Kupiczwoli. D. Łukasiewicz z Ottynia.

Hotel Kuhna.

P. S. Przesmycki z Halicza.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. B. hr. Komarnicki do Sasowa. K. hr. Wodzicki do Olejowa. A. br. Lipowski do Hucisk. G. Kamiński do Borzykowa. W. Krzyżanowski do Rossyi. T. Rozborski do Rustwaczki. A. Zakrzewski do Wiktorowa. S. Zieliński do Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 1 marca 1879 o godz 7 rano.

Barometr 730.38 mm. Psychrometr suchy + 0.6°C. Psychrometr wilgotny + 0.4°C. Prężność pary 4.6m. Wilgoć 96% Zachmurzenie 10 Wiatr NE1 Ozon 8. Temperatura powietrza + 0.5°R

Barometr opada na minutę o 0·0017mm.

Dziennik Urzędowy.

(1457 1—3) **Edykt.**

L. 5982. C. k. sąd powiatowy w Dolinie rozpisuje niniejszem na zaspokojenie sumy wekslowej, Aleksandra Szaszewskiego w kwocie 400 zł. w. a. z pn. publiczną licytacyę, celem przymusowej sprzedaży realności pod lk. 28 w Dolinie położonej, do Eliasza Goltesmanna należącej, w dwóch terminach a to na dniu 6 marca i 3 kwietnia 1879 w gmachu tutejszego sądu odbyć się mającą przy których to terminach realność ta tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.

Jako cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa w sumie 1700 zł. zaś wadyum 170 zł. w. a.

Gdyby realność ta przy dwóch pierwszych terminach nie została sprzedaną natenczas wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 1 maja 1879 o godz. 11 rano.

Reszta warunków licytacyjnych może być w tutejszo sądowej registraturze przejrzaną.

Dolina 8 listopada 1878.

(1456) **Ogłoszenie.**

L. 608. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy Brusnika dnia 1 marca 1879 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Ciężkowice 26 lutego 1879.

(1454 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 661. Z c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu podaje się do publicznej wiadomości, że celem ściągnięcia wierzytelności, c. k. austryac. węg. banku w kwocie 7732 zł. 64 ct. z pn, i p. Józefy Pohoreckiej w kwocie 650 zł. w. a. z pn. publiczna licytacya realności pod l. 250 w Tarnopolu położona, Mojżesza Raschbaum własna, na dniu 7 marca i 4 kwietnia 1879, zawsze o 10 godzinie przed południem pod następującemi warunkami przeprowadzoną będzie:

1.) Cena wywołania 17000 zł.

2.) Wadyum 1700 zł.

Dalsze warunki i wyciąg z ksiąg gruntowych przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się tych wierzycieli, którzy po 6 listopadzie 1878 prawo hipoteki uzyskali, lub też którymby niniejsza uchwała w czasie doręczona być nie mogła, do rąk kuratora p. adwokata Dra. Horowitza.

Tarnopol dnia 3 lutego 1879.

(1453 1—3) **Edykt.**

L. 3. Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Süsli Dikmanowej, że zawiadowca Abraham Weidenfeld przedłożył projekt pierwszej repartycyi funduszów masy pomiędzy wierzycieli, który u mnie, lub też u administratora przejrzanym lub odpisanym być może.

Termin do pisemnego lub ustnego wniesienia zarzutów przeciw tej repartycyi ustanawia się po dzień 10 marca 1879 zaś do ewentualnej rozprawy nad zarzutami, wyznaczam oraz termin na 17 marca 1879 na 10 godzinę rano w biurze I. tutejszego Sądu.

Stanisławów 10 lutego 1879.

Komisarz konkursowy
Rybczyński.

(1441 1—3) **Edykt.**

L. 8503. W c. k. sądzie powiatowym w Mikołajowie, odbędzie się dnia 11 marca 1879 o 10 rano i niżej ceny szacunkowej, przymusowa sprzedaż realności pod l. 266 w Rozdole, Mojżesza Ber. Brennera własnej, na rzecz Beudita Damma pto 3.500 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 280 zł. wadyum 56 zł. w. a.

Bliższe warunki, ekstrakt tabularny i akt oszacowania leżą w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Mikołajów 20 listopada 1878.

(1460 1—3) **Edykt.**

L. 865. C. k. Sąd powiatowy w Skałacie ogłasza, że w dniach 13go marca 3go kwietnia i 24go kwietnia 1879 publiczna licytacya trzech morgów pola, Andrucha Zamory i Maryi Zamora własnych do gospodarstwa pod l. 22 w Borkach wielkich należących się odbędzie.

Cena szacunkowa 270 zł.

Wadyum 54 zł.

Resztę warunków oraz akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Skałat 15 listopada 1878.

L. 31388. **Edykt.** (1448 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu przed c. k. notaryuszem Stanisławem Madejskim 24 listopada 1873 w Tymowy, do licz. R. 1140/73 zdziałanego, celem zaspokojenia: IVtej raty z 1 lutego 1876 w kwocie 16 złr. 25 ct. 12 proc. zwłoki od tej kwoty od 1 lutego 1876, do dnia zapłaty.

Vtej raty z 1 sierpnia 1876 w kwocie 16 zł. 25 ct. 12 proc. zwłoki od tej kwoty od 1 sierpnia 1876 do dnia zapłaty.

VIej raty z 1go lutego 1877, w kwocie 16 zł. 25 ct. 12 proc. zwłoki od tej kwoty od 1 lutego 1877, do dnia zapłaty.

VIIej raty z 1 sierpnia 1877, w kwocie 16 zł. 25 ct. 12 proc. zwłoki od tej kwoty od 1 sierpnia 1877, do dnia zapłaty.

VIIIej raty z 1 lutego 1878 w kwocie 16 zł. 25 ct. 12 proc. zwłoki od tej kwoty od 1 lutego 1878 do d. zapłaty pozostającego do spłacenia kapitału pożyczkowego 200 zł. 52 ct., oraz kosztów egzekucyjnych na rzecz galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Krakowie, odbędzie się w c. k. sądzie krajowym w Krakowie przymusowa publiczna sprzedaż majętności „Osada dworska pięćdziesiąta" w Tymowy ad Brzesko położonej, przez publiczną licytacyę w trzech terminach, a mianowicie, w dniach 13 marca, 28 kwietnia, i 9 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami:

Przedmiotem licytacyi jest majętność „Osada dworska pięćdziesiąta w Tymowej.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 543 złr., poniżej której majętność ta na pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie, na trzecim zaś nawet i poniżej ceny wywołania, wszelako nie niżej jak za 400 zł. sprzedaną zostanie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^{1}/_{10}$ część ceny szacunkowej, to j. 55 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, akt notaryalny i wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej, a w dzień licytacyi w biurze komisyi licytacyjnej przejrzane być mogą.

Kraków 20 grudnia 1878.

(1458 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6945. W dniach 18 marca, 22 kwietnia i 20 maja 1879, każdym razem przed południem sprzedawaną będzie przymusowo realność pod N. 92 w Woli Autoniowskiej położona Wojciecha i Katarzyny Bednarzów własna, na zaspokojenie należytości Majlecha Hirschborna 125 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 280 zł.

Zakład 28 zł.

Akt oszacowania i warunki wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów dnia 18 listopada 1878.

(1205 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9067. C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 30 subrep w Słobodzie położonej, dłużników Andy i Michajła Dmytrów własne w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzywiliowanego Zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

I 20 marca
II 24 kwietnia 1879
III 15 maja

każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 150 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dolina dnia 18 stycznia 1879.

(1254 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3883. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 267 zł. 50 ct. i 45 zł. 76 ct. w. a. zpn. przymu. sprzedaż realności pod l. k. 28 subrep. w Hrusiatyczach położonej, dłużnika Michała i Maryi Turczyn własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

I. 20 marca
II. 17 kwietnia
III. 14 maja

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 700 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów d. 27 grudnia 1878.

(1442 1—3) **Edykt.**

L. 9224. C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszym, iż celem zaspokojenia pretensyi Markusa Schiffmana prawonabywcy Józefa Hochmańskiego w ilości 250 i 50 zł. dnia 26 marca 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się sprzedaż realności pod l. k. 48 w Gaci położonej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 2955 zł. przy którym to jednak terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 148 zł. i resztę warunków licytacyjnych i akt zajęcia i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

O czem się strony i wiadomych wierzycieli do rąk własnych zaś niewiadome przez kuratora Jana Pawlę z Gaci zawiadamia.

Przeworsk 16 grudnia 1878.

(1444 1—3) **Edykt.**

L. 8070. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 27 marca dnia 30 kwietnia i dnia 5go czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 92/104 w Saszycy wielkiej ciała tabularnego niestanowiącej Hrynia Styranki własnej w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 250 zł. wal. austr.

Wadyum 25 zł.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Z c. k. Sądu powiatowego

Starasól 15 lutego 1879.

(1461 1—3) **Edykt.**

L. 5310. C. k. Sąd powiatowy w Skałacie, ogłasza, że w dniach 31 marca 22go kwietnia i 14 maja 1879 odbędzie się licytacya realności Fedka Tarasa, w Orzechowcu pod l. 28 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 1970 zł.

Wadyum 197 zł.

Resztę warunków akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Skałat dnia 14 grudnia 1878.

(1443 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5457. C. k. sąd powiatowy w Rawie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej nieobjętej masy ś. p. Jana Distl przeciw Berlowi Gitli małż. Friedmann pto 500 zł. w. a. z pn. sprzedaną zostanie realność tabularna pod l. 248 w Rawie położona, w trzech terminach a to dnia 31 marca 1879, dnia 21 kwietnia 1879 i dnia 5 maja 1879, zawsze o 10 godz. rano, z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie za, lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie także i niżej tej ceny.

Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w tutejszym sądzie.

Rawa dnia 31 stycznia 1879.

(1445 1—3) **Edykt.**

L. 8071. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 27 marca dnia 30 kwietnia i dnia 5 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 47/129 w Cnyrowie ciała tabularnego niestanowiącej Józefa Kamińskiego własnej w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 50 zł. waluty austryackiej.

Wadyum 50 zł.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Z c. k. Sądu powiatowego

Starasól 15 lutego 1879.

(1397) **Conkurs** Zl. 61.

des Leib Pomeranz.

Der Verwalter der Konkursmaße des Leib Pomeranz, Goldarbeiters in Tarnopol, hat den Entwurf zur Vertheilung der verfügbaren Masse vorgelegt.

Hievon werden alle Concursgläubiger, welche ihre Forderungen bisher angemeldet haben, mit dem Bedeuten verständigt, daß sie von dem Vertheilungsentwurfe beim Concurscommissär oder beim Massaverwalter Einsicht nur Abschrift nehmen können, nur daß sie ihre allfälligen Erinnerungen gegen denselben bis 5 März 1879 entweder mündlich oder schriftlich bei dem Concurscommissär einzubringen, nur bei der zur Verhandlung über dieselben nur zur Feststellung der Vertheilung am 13 März 1879 Vormittags 10 Uhr vor dem Koncurscommissär bei dem k. k. Kreisgerichte in Tarnopol, Amtszimmer Nr. 15, abzuhaltenden Tagfahrt zu erscheinen haben.

Tarnopol am 18 Februar 1879.

Der k. k. Concurscommissär.

(1299 1—3) **Edykt.**

L. 1323. Stanisławowski c. k sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Herscha Glanzberga, że uchwałą dziś powziętą przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej resztującej 80 zł. 64 ct. na rzecz B. Appenzellera wydanym, i że ustanowionemu dlań kuratorowi adw. Dra. Bardachowi z zastępstwem adwokata Dra. Wurzla doręczonym został, którému tenże pod ominięciem szkodliwych następstw swą informacyę udzielić lub innego rzecznika sądowi wskazać ma.

Stanisławów 19 stycznia 1879.

(1300 1—3) **Edykt.**

L. 11870. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wzywa niniejszym edyktem posiadacza zagubionego rewersu Stanisławowskiego banku zaliczkowego z daty 2 lutego 1878 do Art. 332 N. 72 na zastawione przez Józefa Marzewskiego u tegoż banku zaliczkowego pięć losów a to:

a. jeden częściowy los pożyczki z roku 1864 Ser. 2274 N. 24/II na 50 zł. w. a.

b. cztery częściowe losy pożyczki węgierskiej Ser. 3594 N. 26, Ser. 5536 N. 28, Ser. 2429 N. 24 i Ser. 2885 N. 50 po 50 zł. w. a;

aby tenże rewers wystawiony tutejszemu sądowi w ciągu jednego roku po trzykrotnem umieszczeniu niniejszego edyktu w gazecie lwowskiej, tem pewniej przedłożył ileże w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie powyższego terminu rewers ten za umożony uważany będzie

Stanisławów 16 listopada 1878.

(1317 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7874. Zbarazki Sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sum a) kwoty 184 złr. w. a z odsetkami po 6 prc. od dnia 7 grudnia 1876 i kwoty 1 zł. 84 ct. a. w. b) kwoty 184 zł. w. a. z odsetkami po 6 prc. od dnia 7 czerwca 1877 i kwoty 1 zł. 84 ct. w. a. c) kwoty 3754 złr. 87 ct. z 7 procentami od dnia 7 grudnia 1877 d) kosztów sądowych w kwocie 24 zł. 28 ct. a. w. e) kosztów obecnego podania w kwocie 22 zł. 50 ct. a. w. na rzecz proszącego c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie rozpisuje się egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 156 star. 712 now. w Zbarażu położonej a wszczególności także gruntów pod l. top. 1375 — 1671 — 1772 — 1682 — 1889 2116 — 2399 — 2523 — 2577 — 2592 2777 — 2904 — 2950 — 2958 w okręgu podatkowym Stryjówki leżących Maryi Pruskiej i Marcelego Pruskiego, wedle Dom. Tom. V pag. 95 i 96 n. 8 i 9 haer. własnej w trzech terminach to jest dnia 31 marca 1879 dnia 2 maja 1879 i dnia 5 czerwca 1789 każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Zbarażu, w których to 3 terminach realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość 8031 złr.

Wadyum 804 złr. a. w. bądź w gotowiznie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego. lub c. k. uprzyw. austr. Banku narodowego w Wiedniu.

Obligacye listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej.

Gdyby ta realność w powyższych terminach, za cenę wywołania lub wyżej ceny sprzedaną nie została, na ten czas, dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 10 lipca 1879 z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Wyciąg hipoteczny rzeczonej realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć, lub odpisać można.

Zbaraż dnia 14 stycznia 1879.

(1428 2—3) **Edykt.**

L. 10353. W c. k. Sądzie powiatowym w Brodach odbędzie się celem zaspokojenia należytości funduszu indemnizacyjnego 1 zł. 3 i pół ct., 10 zł. 15 ct., 8 zł. 24 i pół ct. 17 zł. 20 ct. 5 zł. 92 ct. w. a. z przynależytościami przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 1151, 1152, 1153, tab. 842 w Brodach spadkobierców Stefana Stefanowicza Zgóralskiego i mas spadkowych Stanisława i Anny Ignatowiczów własnej w trzech terminach dnia 5 marca dnia 31 marca i dnia 16 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 zrana w biurze l. 2 z tem że realność ta dopiero po trzecim terminie niżej ceny szacunkowej jednakże za cenę długi hipoteczne pokrywającą sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 860 zł.

Wadyum 10 prc. tejże.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Gdyby realność na powyższych terminach sprzedaną być nie mogła wyznacza się celem ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 24 kwietnia 1879.

O czem się interesowanych i chęć kupienia mających zawiadamia z tem że dla wierzycieli którzyby później prawo hipoteki nabyli lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem p. adw. Dra. Ornsteina.

Brody dnia 30 grudnia 1878.

(1327 2—3) **Edykt.**

L. 7526. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie wierzyt. Arona Rebhuna w kwocie 64 zł. 50 ct. w. a. z pn. odbędzie się w Gmachu sądowym na dniu 22 kwietnia 23 maja i 24go czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa licytacya realności pod l. k. 248 w Grodzisku górnem położonej ciała tabularnego nie stanowiącej do Anny Majkutowej należącej która to realność na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej a na trzecim i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 39 złr. w. a.

Akt. opisania i oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego

Leżajsk dnia 3 sierpnia 1878.

(1417 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6187. C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 28 marca 25 kwietnia i 30 maja 1879 odbędzie się tu w sądzie każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod l. 117 w Młodowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Mikołaja Antonika względnie tegoż masy leżącej spadk. własnej, w sprawie i na banku włościańskiego pto 100 zł. 12 ct. w. a. pod warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł. w. a. jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 30 zł. w. a.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

C. k. Sąd powiatowy

Lubaczów dnia 20 grudnia 1878.

(1341 2—3) **Edykt.**

L. 458. C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że dnia 30 kwietnia 1879 o godzinie 10 rano przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności w Wesołej, powiecie Brzozowskim pod l. k. 144 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Jana Kosztyły własnej na zaspokojenie wierzytelności Uszera Schnell w kwocie 40 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 415 zł.

Wadyum 41 zł. 50 ct. w. a.

Protokół zastawnego opisania i oszacowania tej realności i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Dubiecko dnia 14 lutego 1879.

(1370 2—3) **Edykt.**

L. 13884. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie, przeciw ks. Porfiremu Mandyczewskiemu pto 11697 zł. 24 ct. w. a. z pn., odbędzie się egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi dóbr hipotecznych Łazarówka w dawnym obwodzie Stanisławowskim położonych w tym ck. sądzie obwodowym na dniu 23 kwietnia 1879 i 14 maja 1879 o godzinie 10 z rana pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi suma 28.888 złr. w. a.

Wadyum wynosi okrągłą kwotę 2.888 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny tych dóbr są w tusądowej registraturze do wejrzenia.

Stanisławów 27 grudnia 1878.

(1412 2—3) **Ogłoszenie**

L. 10.193. Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, iż dnia 21 kwietnia 1879 i w dniach następnych odbywać się będą w ck. Namiestnictwie we Lwowie egzamina państwowe, przepisane dla rządowej służby budowniczej, tudzież egzamina dla kandydatów, starających się o posady upoważnionych od rządu inżynierów cywilnych architektów i geometrów.

Osoby, które sobie życzą poddać się jednemu z tych egzaminów, zechcą się zgłosić na piśmie do ck. Namiestnictwa przy dołączeniu dokumentów udowodniających ich przynależność, wiek, ukończone studya i nabyte praktyczne wiadomości, i to najdalej do 25 marca 1879.

C. k. Namiestnictwo.

We Lwowie dnia 24 lutego 1879.

(1418 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4442. Ck. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 28 marca, 25 kwietnia i 30 maja 1879 odbędzie się tu w sądzie każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod l. 11 w Lubaczowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Iwana Dudy własnej, w sprawie i na banku włościańskiego pto. 356 złr. 69 ct. w. a. pod warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi kwota 800 złr. w. a., jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 80 złr. w. a.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 20 grudnia 1878.

(1423 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 17. Do likwidacyi pretensyi do rozbiorowej masy Fischla Hirscha, jako też do wniesienia zarzutów na złożony przez byłego zawiadowcę tej masy rachunek należytości, wyznaczam termin na dzień 28 marca 1879 o 9 godzinie rano.

Kołomyja dnia 21 lutego 1879.

c. k. radca jako
komisarz konkursowy
Barański.

(1419 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4440. Ck. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 28 marca, 25 kwietnia i 30 maja 1879 odbędzie się tu w sądzie każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod l. 74 w Lubaczowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Maryi i Kazimierza Złonkiewiczów własnej, w sprawie i na rzecz banku włościańskiego pto. 174 złr. 87 ct w. a. pod warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi kwota 500 złr. w. a., jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 50 złr. w. a.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 15 listopada 1878.

(1420 2—3) L. 4439.

Obwieszczenie.

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 28 marca, 25 kwietnia i 30 maja 1879 odbędzie się tu w sądzie każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod l. 51 w Staremsiole położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Iwana Faj względnie tegoż leżącej masy własnej, w sprawie i na rzecz banku włościańskiego pto. 70 złr. 2 ct. w. a. pod warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi kwota 1000 złr. w. a., jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 100 złr. w. a.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 25 listopada 1878.

(1374 2—3) **Edykt.**

L. 4684. C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie czyni wiadomo, że celem zaspokojenia resztującej należytości Maurycego Schmitzera w kwocie 130 złr. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 15 kwietnia 13 maja 17go czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 121 stara i 17 nowa we wsi Andrychowie położonej Anny Bylicowej własnej i ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 350 zł. wadyum 35 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Męcnarowskiego w Wadowicach.

Andrychów dnia 29 listopada 1878.

(1385 2—3) **Edykt.**

L. 4729. Ck. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni iż w skutek podania ck. up. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie z dnia 11 grudnia 1878 do l. 61998 wydany został nakaz zapłaty dwóch rat pożyczkowych po 368 złr. i resztującego kapitału 5201 złr. 26 ct. w. a. z pn. przeciw Janowi Zawadzkiemu. — Powyższy nakaz doręcza się dłużnikowi z miejsca pobytu niewiadomemu do rąk równocześnie w osobie adwokata Dra. Sitorskiego z zastępstwem adwokata Dra. Stromengera ustanowionego kuratora. — Wzywamy niniejszym edyktem Jana Zawadzkiego aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 15 lutego 1879.

(1421 2—3) **Edykt.**

L. 4723. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 197 zł. 32 kr. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach, dnia 2 kwietnia 1879, dnia 7 maja 1879 i dnia 11 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności, dłużników Szymona i Katarzyny Herodów własnej, pod lk. 59 r. 19 w Lipnicy dolnej, w powiecie bocheńskim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego,

Cena wywołania wynosi 1200 zł. a wadyum 120 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Wiśnicz, dnia 30 listopada 1878.

(1422 2—3) **Edykt.**

L. 4933. Cesarsko królewski sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem Eleonorę Sysak, że przeciw niej Izrael Bauminger wniósł pozew wekslowy do l. 4933 załatwienia którego wydany został w dniu 14 lutego 1879 do l. 4933 nakaz płatniczy.

Gdy miejsce pobytu pozwanej jest niewiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanej Eleonory Sysak, na koszt i niebezpieczeństwo tejże, tutejszego adwokata Horowitza z substytucyą adwokata Blatteisa kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonem będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby w tym sporze potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać by musiała.

Kraków 14 lutego 1879.

(1433 2—3) **Konkurs.** L. 8844.

Celem rozdania posagu uzbieranego z trzechletnich dochodów fundacyi Dra. Jana Frieda imienia Jej Cesarskiej Wysokości Arcyksiężniczki Gizelli. dla ubogich osieroconych dziewcząt włościańskich powiatu lwowskiego ogłasza się niniejszem konkurs do dnia 10 kwietnia 1879.

Dziewczyna ubiegająca się o ten posag winna wskazać:

1) że jest sierotą po gospodarzu włościaninie z miejscowości należącej do powiatu lwowskiego;
2) że liczy 18 do 25 lat wieku;
3) że jest ubogą;
4) że ukończyła z dobrym postępem trzy niższe klasy szkół ludowych i
5) że ma zaślubić włościanina, który również ukończył z dobrym postępem trzy niższe klasy szkół ludowych.

Ślub kandydatki ma nastąpić 20 kwietnia r. b. a w razie przeszkód kościelnych w najbliższym dniu po ich usunięciu.

Wypłata posagu nastąpi drugiego dnia po ślubie kandydatki.

Podania o ten posag mają być wniesione w powyższym terminie do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 21 lutego 1879.

(1432 2—3) **Edykt.** L. 12771.

C. k. sąd powiatowy dla okolicy miasta Lwowa S. II. we Lwowie zawiadamia, iż na żądanie c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie, w celu zaspokojenia sum 23 zł. 23 zł. 23 ct. i 488 złr. 39 ct. w. a. z pn. przymusową sprzedaż realności pod l. 20 w Kieparowie położonej, Macieja Lacha własnej w drodze publicznej licytacyi w dniu 31 marca 1879, o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi 1050 zł. w. a.

Wadyum wynosi 5 proc. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Lwów dnia 16 grudnia 1878.

(1436 2—3) **Edykt.**

L. 3273. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, iż odbędzie się w dniach, 3 kwietnia, 8 maja i 5 czerwca b. r., każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym sądzie w sali rozpraw ustnych na dole publiczna licytacya w celu sprzedaży w drodze przymusowej realności tutaj we Lwowie pod liczb. 616 4/4 położonej, do dłużnika Franciszka Fiali należącej.

Cena wywołania wynosi 15090 zł. w. a., a wadyum 10 proc. tej ceny.

Bliższe warunki licytacyi zostaną przed licytacyą odczytane.

Zarazem ustanawia się dla tych wierzycieli hipotecznych, którzy po 13 stycznia b. r. prawo zastawne na tę realność nabyć mogli, a także dla tych, którzy prawo to już poprzód nabyli, a którym bądź to teraźniejsza uchwała, bądź na przyszłość w tej sprawie wydać się mająca z jakiej kolwiek bądź przyczyny nie mogłaby doręczoną być kuratorem w osobie adw. tutejszego dr. Tilla zastępstwem adw. dr. Romanowskiego.

Lwów d. 1 lutego 1879.

(1378 2—3) **Edykt.**

L. 6928. Dnia 22 kwietnia, 27 maja i 1 lipca 1879 o godzinie 10 przedpołudniem w gmachu sądowym odbędzie się publiczna licytacya realności tabularnej pod Nr. 68 w Maszkienicach położonej, Wincentego Miśkiewicza własnej, na zaspokojenie pretensyi 222 zł. Lwowskiego zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania 600 zlr.

Wadyum 60 zlr.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w sądzie.

Brzesko d. 18 grudnia 1878.

(1373 3—3) **Edykt.**

L. 21613. Ck. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 12000 złr. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna folwarku Zielona czyli Ławki do Joanny Peszkowskiej należącego.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach 4 kwietnia, 5 maja i 9 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 22832 złr., poniżej której w pierwszych dwóch terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 2200 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w Registraturze ck. sądu obwodowego. O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, ck. urząd podatkowy, ck. prokuratorya skarbowa we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a wszczególności wierzyciele z miejsca popytu niewiadomi następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 2 grudnia 1878 do hipoteki folwarku Zielona czyli Ławki weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata Dra. Malawskiego z substytucyą adwokata Dra. Ringelheima ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 23 stycznia 1879.

(1409 3—3) L. 6494.

Edykt.

Ces. kr. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek Stowarzyszenia posługaczy publicznych miasta Lwowa zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu ck. radcy Jasińskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dra. Feilesa, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 20 stycznia 1879 o godzinie 4 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, według przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 3 marca 1879 i podać ją na terminie na dzień 16 kwietnia 1879 o godzinie 10tej przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczesowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rzzprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej."

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 28 grudnia 1878.

(1366 3—3) **Edykt.**

L. 31614. Ces. kr. sąd krajowy w Krakowie, z odwołaniem do decyzyi Najwyższego c. k. Trybunału Sprawiedliwości z dnia 25 września 1878 l. 9035 zatwierdzającej decyzye c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 20 marca 1877 l. 1711 którą niektóre warunki licytacyi dóbr Piaski Wielkie i Rząka, rezolucyą z dnia 30 listopada 1877 l. 27919 rozpisanej, zmieniono, zawiadamia, iż w skutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 28 września 1877 l. 48175 w sprawie dyrekcyi galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, przeciw Janowi Biberstein Starowiejskiemu, celem zaspokojenia sumy 8036 zł. 54 kr. wraz z prowizyą 4% od dnia 31 grudnia 1873 bieżącą, tudzież z prowizyą zwłoki od pojedyńczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach 225 zł. od dnia 1 stycznia 1874 zalegających za każdą zapadłą ratę od dnia przypadłości, aż do dnia uiszczenia po 6% liczyć się mającą, z nadzwyczajnym dodatkiem 2% jako też kosztów podania w kwocie 22 zł. 76 kr. dozwoloną publiczną przymusową licytacyę dóbr Piaski Wielkie i Rząka w powiecie sądowym Podgórskim położonych, a wedle dom 379. pag. 92 n. 6 haer. dłużnika Jana Biberstein Starowiejskiego własnych. rozpisuje w dwóch terminach, na dniu 29 kwietnia i 29 maja 1879 o godzinie 10 z rana w tutejszym c. k. sądzie krajowym przedsięwziąć się mającą pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr w sumie 50.000 zł. przyjęta przy udzieleniu pożyczki z c. k. uprzyw. powszech. Austryackiego zakładu kredytowego w Wiedniu, niżej której te dobra w tych dwóch terminach sprzedane nie będą.

Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum sumę 5000 zł. w gotowiznie lub w listach zastawnych c. k. uprzywilijowanego powszechnego austryackiego zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu, albo w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, albo w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego, albo w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych według ostatniego kursu tych papierów wartościowych, jednak nie nad wartość wzmiankowaną tychże.

Wadyum najwięcej ofiarującego będzie zatrzymanem, jeżeli w gotówce złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po licytacyi zwróconem będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wykaz hipoteczny dóbr sprzedać się mających wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze, a w dzień licytacyi w biurze komisyi.

O rozpisaniu licytacyi zawiadamia się strony i wierzycieli wiadomych do rąk własnych zaś wierzycieli z życia i miejsca pobytu niewiadomych, tudzież tych wierzycieli, którzyby po dniu 17 lipca 1877 r. do hipoteki dóbr Piaski wielkie i Rząka Jana Starowiejskiego własnych, weszli, lub którymby rezolucya licytacyę tych dóbr rozpisująca z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora adwokata Starzewskiego z substytucyą adw. Stycznia.

Kraków 13 grudnia 1878.

(1371 3—3) **Edykt.**

L. 19949. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Majera Schenkla 1500 zł. z pn. przedsięwziętą zostaje przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę połówek realności Nr. 127, 128 i 220 w Tarnowie na Zawalu położonych do Feiwla Fsiwla należących w ostatnim terminie na dzień 16go kwietnia 1879 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa 5526 zł. 15 ct., poniżej której także za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną realność ta sprzedaną będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 300 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Tarnów d. 23 stycznia 1879.

(1392 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6897. C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że wsprawie Majera Nussbauma przeciw Teodorowi i Annie Dutkiewiczom odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna licytacya realności pod l. k. 216/171 w Hussakowie położonej, dłużnikom należącej. ciała tabularnego niestanowiącej w 3ech terminach a to: 21 marca, 4 kwietnia i 25 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem celem zaspokojenia dłużnej sumy 450 zł. 200 zł. z pn.

Cena wywołania 1040 zł., zakład 104 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim terminie zaś także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Warunki licytacyi z protokołem opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Mościska d. 28 stycznia 1879.

(1407 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6181. C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie sprzedaje w celu wydobycia wierzytelności Borucha Krauthamera przeciw Jakóbowi Mikietiuk Bomistruk w kwocie 20 zł. w. a. z pn. wywalczonej przy trzech terminach licytacyjnych t. j. w dniu 14 marca w dniu 18 kwietnia i 16 maja 1879 każdym razem o godzinie 9 rano, w zabudowaniu t. s. realność pod l. 461 w Kluczowie wielkim położona.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem Teofila Jaromeckiego; zakład wynosi 7 zł. 60 ct. w. a., cena wywołania 76 zł. w. a.

Akt opisania, oszacowania i inne warunki licytacyjne mogą być w t. s. registraturze przejrzanemi.

Peczeniżyn 5 września 1878.

(1396 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 470. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretetensyi Leizora Fellera, przeciw Andryjowi Brosznieweskiemu o 108 zł. z pn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika w Kołomyi pod l. 166 na przedmieściu kuckim położonej, w trzech na dzień 3 marca, 2 kwietnia i 2 maja 1879 każdym razem o godzinie 9 przed południem wyznaczonych terminach, że na pierwszych dwóch terminach wspomiona realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 194 zł. 72 ct. w. a. na ostatnim terminie zaś za jakąkolwiek cenę zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie złożyć 10 proc. ceny szacunkowej, która będzie służyć oraz jako cena wywołania do rąk komisyi licytacyjnej, że akt oszacowania pomienionej realności tudzież warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane, że wreszcie dla wszystkich tych, którymby uchwała niniejsza z jakiego kolwiek powodu dość wcześnie albo wcale nie została doręczoną, lub którzyby później na powyższą realność prawo rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. Dębickiego z substytucyą adw. Zakrzewskiego ustanowionym został.

Kołomyja d. 23 stycznia 1879.

(1377 3—3) **Edykt.**

L. 6924. Dnia 29 kwietnia, 3 czerwca i 8 lipca 1879 o godzinie 10tej przedpołudniem w gmachu sądowym odbędzie się publiczna licytacya realności tabularnej pod l. 14/21 w Tymowej położonej Michała Kwaśniego własnej na zaspokojenie pretensyi 200 zł. Lwowskiego zakładu kredytowego włościańskiegoki Cena wywołania 350 złr., wadyum 35. zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie.

Brzesko 19 grudnia 1878.

(1404 3—3) **Edykt.**

L. 9332. C. k. sąd powiatowy rozpisuje publiczną sprzedaż realności pod l. 56 w Berezowie wyżnym Maryi Lewickiej własnej celem zaspokojenia pretensyi Jankla Römer 10 zł. w. a. z pn. w trzech terminach, 14 marca, 18 kwietnia i 16 maja 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 70 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.

Peczeniżyn d. 31 października 1878.

(1406 3—3) **Edykt.**

L. 9331. C. k. sąd powiatowy rozpisuje publiczną sprzedaż realności pod l. 47 w Berezowie wyżnym Andryja Strypaczuk własnej, celem zaspokojenia pretensyi Jankla Römer 7 złr. 50 ct. i 13 złr. 68 ct. w. a. z pn. w trzech terminach, 14 marca, 18 kwietnia i 16 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 150 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.

Peczeniżyn d. 31 października 1878.

(1405 3—3) **Edykt.**

L. 9330. C. k. sąd powiatowy rozpisuje publiczną sprzedaż realności pod l. 170 w Berezowie wyżnym Semena Jaków własnej celem zaspokojenia pretensyi Jankla Römer 6 zł. w. a. z pn. w trzech terminach 14 marca, 18 kwietnia i 16 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 110 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie

Peczeniżyn 31 października 1878.

(1156 3—3) **Edykt.**

L. 161. C. k. Sąd powiatowy odbędzie dnia 15 maja 29 maja 11 czerwca 1879 o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż przez licytacyą połowy realności pod l. 29 w Łączkach 335 zł. w. a oszacowanej na ostatnim terminie poniżej ceny.

Wadyum $^{10}/_{100}$.

Warunki w registraturze.

Frysztak 27 stycznia 1879.

(1372 3—3) **Edykt.**

L. 635. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności w Tarnowie z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności l. 68 w Tarnowie na Strusinie położonej do Antonini e Kozła należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w zadzie tutejszym w trzech terminach 7 kwietnia 12 maja i 17 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 4576 złr. 24 ct. w. a. poniżej której w terminach powyższych realność sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 450 złr w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek jeżeli przy pierwszych trzech terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje wyznacza się termin na dzień 17go czerwca 1879 godzinę 4 popołudniu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy, c. k. prokuratorya skarbowa we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, wierzyciele, którzyby po dniu 8 stycznia 1879 do hipoteki realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora który niniejszem w osobie adw. Dra. Tokarza z substytucyą adw. Dra. Malawskiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 16 stycznia 1879.

(1347 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1638. C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Jakóba Sandauera 7000 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr Buczowe wedle Dom. 519 pag. 211 n. 1 haer. dłużnika Ksawerego Madejewskiego własnych na dwóch terminach dnia 17go kwietnia i dnia 29 maja 1879 każdym razem o 10 godzinie rano w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami:

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową 33569 zł. 80 ct.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków, wyciąg tabularny, i akt szacunkowy można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Gdyby te dobra przy powyższych dwóch terminach sprzedane nie zostały, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 30 maja 1879 o godzinie 10 rano na który wierzyciele hipoteczni z tym dodatkiem się wzywa, że niejawiący się jako do większości głosów stawających przystępujący uważany będzie.

O tej licytacyi zawiadamia się obie strony c. k. Prokuratorya Skarbu i wszyscy wierzyciele hipoteczni niemniej i ci którzy by po dniu 7 grudnia 1878 do tabuli weszli lub którymby niniejsza uchwała wcale lub wcześnie doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego kuratora adwokata Dra Pawlińskiego z zastepstwem adwokata Dra Ehrlicha i przez edykta.

Sambor 4 lutego 1879.

(1314 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1665. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż w drożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Józefa Sulimirskiego zamieszkałego a dla całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 l. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został Paweł Mossur c. k. Radca w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy adwokat Dr. Malawski.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 28 lutego 1879 o godzinie 10 rano w biórze komisarza konkursowego na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający chociaż by nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia pierwszego maja 1879 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 28 maja 1879 o godzinie 10 rano odbyć się mającym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowcze inne osoby w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w w dzienniku urzędowym gazety Lwowskiej.

Tarnów dnia 13 lutego 1879.

(1386) **Ogłoszenie.**

L. 6260. Ck. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 4 lutego 1879 wciągnięto do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firmę „Philipp Haas et Söhne" skład materyi na meble i dywany we Wiedniu jako zakład filialny we Lwowie z tem, że Edward Haas jedynym właścicielem tej firmy jest, i że podpisywanie tej firmy przez istniejących trzech zbiorowych prokurzystów w ten sposób się uskutecznia że panowie Laurenz Gstettner, Józef Nader i Hermann Galler po dwóch, więc bądź Laurenz Gstettner i Herman Galler — Laurenz Gstettner i Józef Nader bądź Józef Nader i Hermana Galler swój podpis bądź podstampilowane bądź przez kogokolwiek podpisane słowa: Philipp Haas et Söhne umieszczają.

Z c. k. Sądu krajowego
jako handlowego.

Lwów dnia 15 lutego 1879.

K. k. Ministerium für Landesvertheidigung. (1356 3—3) Z. 1671.

Concurs-Ausschreibung.

Bezeichnung der besetzenden Stelle	Bezeichnung der Behörde, bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen	Mit dieser Stelle verbundenen Bezüge an: Gehalt		Quartier Geld		Emolumente	Möbel-Zins		Erforderliche Kenntniße und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Dientposten erforderlich ist: eine Probepraxis, und von welcher Dauer	die Ablegung einer Prüfung aus welchen Gegenständ.	Behörden, Aemter-Unternehmungen etc. wo die Competenz-Gesuche einzubringen sind.	Bewerbungs-Termin und von welchem Zeitpunkte an gerechnet	Anmerkung
		fl.	kr.	fl.	kr.		fl.	kr.						
Amts-Dieners-Stelle	k. k. Landwehr-Commando in Lemberg	360	—	147	—	Equipirungsbeitrag bei der Ernennung pr. 60 fl.	15	75	Kenntniß der deutschen und polnischen Sprache in Wort und Schrift	n e i n	n e i n	K. k. Ministerium für Landesvertheidigung	bis 10ten März 1879	

(1260 3—3) L. 31977.

Edykt.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z 24 listopada 1873 celem zaspokojenia galicyjskiemu zakładowi kredytowemu w Krakowie od Michała Kuropatwińskiego należących się:

1 raty z 1 sierpnia 1874 . . . 13 złr.
12 proc. zwłoki od 1go sierpnia 1874 do dnia zapłaty
2 raty z 1 lutego 1875 . . . 13 „
12 proc od 1go lutego 1875 do dnia zapłaty
3 raty z 1 sierpnia 1875 . . . 13 „
12 proc. od 1go sierpnia 1875 do dnia zapłaty
4 raty z 1 lutego 1876 . . . 13 „
12 proc. zwłoki od 1go lutego 1876 do dnia zapłaty
5 raty z 1 sierpnia 1876 . . . 13 „
12 proc. zwłoki od 1go sierpnia 1876 do dnia zapłaty
6 raty z 1 lutego 1877 . . . 13 „
12 proc. zwłoki od 1go lutego 1877 do dnia zapłaty
7 raty z 1 sierpnia 1877 . . . 13 „
12 proc. zwłoki od 1go sierpnia 1877 do dnia zapłaty
8 raty z 1 lutego 1878 . . . 13 „
12 proc. zwłoki od 1go lutego 1878 do dnia zapłaty

pozostałego do spłacenia kapitału pożyczkowego 160 złr. 41 ct., przyznanych kosztów egzekucyjnych 19 złr. 48 ct. i obecnie przyznanych kosztów w kwocie 20 złr. 41 ct. przedsięwziętą będzie w gmachu tutejszego ces. król. sądu krajowego w dniach 29 kwietnia, 26 maja i 30 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż majętności „Osada dworska trzydziesta ósma“ w Tymowy położonej, Michała Kuropatwińskiego własnej pod następującymi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość tej majętności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 840 złr.

W pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej zaś na trzecim terminie nie niżej jak za 450 złr. sprzedaną zostanie.

2. Wadyum wynosi sumę 85 złr.

Resztę warunków jak również extrakt tabularny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających jak tudzież wierzycieli, którzyby do tabuli po 6go listopada 1878 weszli lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adwokata Markiewicza zawiadamia.

Kraków 13 grudnia 1878.

(1214 3—3) **Edykt.**

L. 34967. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem Georginę Berg, że przeciw niej Ignacy Dusl i sp. wnieśli pod dniem 18 lipca 1878 do l. 20171 pozew o pokrycie kwoty 500 zł. pod rygorem otwarcia konkursu w załatwieniu, którego wyznaczony został do przesłuchania termin na 24 lutego 1879, gdy miejsce pobytu pozwanej nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania tej pozwanej ustanowił na koszt i niebezpieczeństwo jej tutejszego adw. Eibenschütza kuratorem nieobecnej, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sama stanęła albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków d. 10 stycznia 1879.

(1365 3—3) **Edykt.**

L. 34267. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w drodze dalszej egzekucyi prawomocnych wyrokow ts. z dnia 18 czerwca 1875 l. 9455 i c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 19 listopada 1875 l. 14430 i ts. uchwały z d. 17 marca 1876 l. 4580 celem zaspokojenia wyrokami temi Józefowi Serkowskiemu od Jana Pleszowskiego przysądzonej a z legatu śp. Ludwiny 1 Brückner 2. Pleszowskiej pochodzącej kwoty 1000 zł. w. a z procentem 6% od dnia 5go września 1869 z kosztami sądowemi i egzekucyjnemi już w kwotach 30 zł. 67 cnt., 6 złr. 72 cnt., 15 złr. 72 cnt., 13 zł. 63 cnt. i 44 złr. 37 cnt. oraz obecnie w kwocie 20 zł. 92 cnt. w. a. się przyznającemi przedsięwziętą będzie w gmachu tut. sądu krajowego w dniach 1 kwietnia i 29 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż 1 (górnej) części dóbr Przybradz czyli Przybradza w obrębie c. k. sądu powiatowego Andrychowskiego położonych wedle dom. 216 pag. 58 n. 24 haer. Jana Pleszowskiegp własnych pod następującemi warunkami:

1. cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 16.035 zł. w. a., poniżej której na dwóch pierwszych terminach dobra te sprzedane nie zostaną.
2. wadyum wynosi kwotę 1603 zł. 58 ct.
3. resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wykaz tabularny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze lub w dniu licytacyi przed komisyą sądową.
4. gdyby dobra te na dwóch pierwszych terminach sprzedane nie zostały, natenczas celem ułożenia dogodniejszych warunków sprzedaży wyznacza się w tut. sądzie termin na dzień 27 maja 1879, na który wierzyciele hipoteczni z tem wezwani zostają, iż głosy nie stawających do większości głosów stawających doliczone będą.

O czem chęć kupna mający oraz ci wierzyciele, którzyby możliwie po dniu 12go grudnia 1878 do hipoteki weszli, lub którymby z jakichbądź powodów uchwała licytację dozwalająca doręczoną być nie mogła z tem zawiadomieni zostają, że kuratorem dla nich adw. dr. Styczeń z substytucyą ad. dr. Romana Jakubowskiego ustanowionym został

Kraków dnia 31 grudnia 1878.

(1376 3—3) **Edykt.** L. 4519.

Dnia 1 kwietnia i 6 maja 1879 o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym, odbędzie się publiczna licytacya realności tabularnej pod Nr. k. 25 w Uszwi położonej Jana Zycha własnej, na zaspokojenie pretensyi 100 zł., 8 zł. i 50 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 890 zł.

Wadyum 89 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie.

Brzesko dnia 30 grudnia 1878.

(1255 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3886. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 281 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 25 subrep. w Hołdowicach położonej, dłużników Matwija i Jewdochi Steciów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

I. 20 marca
II. 17 kwietnia 1879
III. 14 maja

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów d. 27 września 1879.

(1330 3—3) **Edykt.**

L. 7694. C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu podaje do wiadomości, iż celem przeprowadzenia przymusowej publicznej sprzedaży realności pod l. k. 55 w Wampieszowie do Michała Szywoły na należącej tutejszego sądu rezolucyą z dnia 6 września 1878 l. 5751 na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Sewalda już dozwolonej ponownie trzeci termin na dzień 27go marca 1879 o godzinie 9tej z rana wyznaczonym zostaje.

Cena wywołania wynosi 97 zł. 56 ct.

Wadyum 9 zł. 75 ct.

Akt zastawniczego opisania oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Radomyśl dnia 29 stycznia 1879.

(1351 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 17. Dnia 26 marca dnia 30 kwietnia dnia 4 czerwca 1879 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 175 w Orzechówce ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Józefa Krescha własnej na rzecz Mendla Szachny puncto 150 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 400 złr.

Wadyum 40 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

Brzozów dnia 12 stycznia 1879

(1345 3—3) **Edykt.** L. 818.

C. k. sąd obwodowy w Nowym-Sączu oznajmia, że kuratela nad Sebaldem Freundem w Nowym-Sączu uchwałą z dnia 17go lipca 1878 l. 4118 zarządzona, znosi się.

Nowy-Sącz dnia 8 lutego 1879.

(1344 3—3) **Konkurs** L. 1035.

L. 1035. Przy Sądzie krajowym Krakowskim opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 złr. i dodatkiem aktywalnym 180 złr.

Podania o te lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 1 marca 1879 do prezydyum sądu krajowego Krakowskiego.

Prezydyum sądu krajowego wyższego
Kraków 19 lutego 1879.

(1320 3—3) L. 7751.

Obwieszczenie.

W sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi i Maruni Sileckim pto 183 złr. odbędzie się w dniach 26 marca, 25 kwietnia, 28 maja 1879 o godzinie 10 rano, w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 9 w Powoniętach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Odnośne akty, i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn 31 grudnia 1878.

(1353 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7258. Ck. Sąd powiatowy w Jarosławiu oznajmia, że Jan Ledwos z Tucząp uznany za marnotrawcę, kuratorem Jędrzej Duda z Tucząp.

Jarosław 20 lipca 1878.

(1379 3—3) **Edykt.**

L. 17441. C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 365 złr. w. a. zpn. od spadkobierców Macieja Sękali Lewkowi Wienerowi należącej się, odbędzie się w dniach 31 marca, 1 i 29 maja 1869 zawsze o godzinie 10 rano, w gmachu sądowym publiczna licytacya gospodarstwa gruntowego pod l. 78 rep. 105 w Szczakowy położonego spadkobierców śp. Macieja Sękali własnego w posiadaniu tegoż syna Mikołaja Sękali zostającego, przedmiotem ksiąg hipotecznych lub gruntowych niestanowiącego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 850 złr.

Wadyum wynosi 85 złr.

Na pierwszych terminach posiadłość poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akty zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla tych którzyby w między czasie prawo zastawu lub jakie inne do wystawionej na sprzedaż nieruchomości nabyli, lub którymby niniejsza rezolucya z jakichbądź powodów nie mogła być wcześnie doręczoną, ustonawiono tut. adwokata Dra. Gondzińskiego.

Chrzanów dnia 21 lutego 1879.

(1321 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7752. W sprawie zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw nieobjętej masie spadkowej, Wasyla Dziczkow pto. 84 zł. odbędzie się w dniach 27 marca, 28 kwietnia, 30 maja 1879, o godzinie 10 rano, w sądzie tutejszym, publiczna licytacya realności pod l. 43 w Zagórzu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącei.

Cena wywołania 400 zł. wadyum 40 zł.

Odnośne akta i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn 31 grudnia 1878.

(1346 3—3) **Edykt.**

L. 2206. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs, na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje znajdujący się majątek p. Abrahama Rosenzweig kramarza z Przemyśla i mianuje p. c. k. adjunkta Leopolda Hausera komisarzem konkursowym z poleceniem, aby inwentarz masy konkursowej spisał a dla kancelaryi sądowej, ażeby opieczętowanie natychmiast przedsięwzięła.

Tymczasowym zawiadowcą masy konkursowej mianuje się p. adwokata Felsztyńskiego z zastępstwem p. adwokata Łużeckiego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie 7 marca 1879 o 9 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy lub wyboru innego zastępcy masy i zarządcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 30 kwietnia 1879 w którym to terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tém pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnem skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną. Na terminie w dniu 26 maja 1879 winni, wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, w obec komisarza konkursowego wykazać. Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl 21 lutego 1879.

(1387 3—3) L. 61404.

Ogłoszenie konkursu

w celu nadania jednego stypendyum o rocznych 60 zł. w. a. z fundacyi stypendyjnej ś. p. Stanisława Chlebowskiego.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs w celu nadania począwszy od 1 półrocza roku szkolnego 1878/9 jednego stypendyum o rocznych 60 zł. w. a. z fundacyi ś. p. Stanisława Chlebowskiogo.

Bezwzględnie pierwszeństwo do tego stypendyum przysługuje uczęszczającym do szkół publicznych synom i dalszym potomkom ś. p. Stanisława Chlebowskiego. W braku takich korzystać mogą z tej fundacyi uczniowie istniejących w kraju szkół średnich, pomiędzy którymi znowu synowie nauczycieli i profesorów szkół średnich będą mieć pierwszeństwo.

Również mogą kompetować o to stypendyum tacy uczniowie, którzy już są w posiadaniu jednego stypendyum, jeżeli ono nie przekracza kwoty 157 zl. 50 ct. w. a. rocznie.

Nadane stypendum zatrzymuje stypendysta aż do zupełnego ukończenia nauk w szkołach publicznych, jeżeli bez przerwy dawać będzie dowody dobrego prowadzenia się i takichże postępów w naukach.

Kompetenci winni za pośrednictwem swojej władzy szkolnej wnieść swe podania do Wydziału krajowego najdalej do 31 marca 1879 i dołączyć: 1) metrykę chrztu; 2) świadectwo szkolne z ostatniego półrocza szkolnego; 3) Świadectwo ubóstwa; 4) Ci, którzy roszczą sobie prawo pierwszeństwa, albo dowód, że są synami lub dalszymi potomkami ś. p. Stanisława Chlebowskiego, albo dowód, że są synami nauczycieli lub profesorów szkół średnich.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i W. Ks. Krakowskiego.
We Lwowie dnia 17 lutego 1879.

(1323 3—3) **Edykt.**

L. 31384. C. k. Sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem, że w skutek podania gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie de praes. 22 listopada 1878 l. 31384 celem zaspokojenia należytości tegoż zakładu w kwocie 800 złr. dozwoloną została przymusowa licytacyjna sprzedaż majętności „Osada trzydziesta trzecia w Tymowy dłużników Józefa Opoki i Katarzyny Opoki własnych która to sprzedaż w trzech terminach tj. dnia 7 kwietnia, 12 maja i 16 czerwca 1879 każdym razem o 10 rano w gmachu tut. sądowym pod następującemi warunkami się odbędzie:

Cenę wywołania majętności Osada dworska trzydziesta trzecia w Tymowy w powiecie brzeskim położonej stanowi wartość tejże przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 1980 złr. W pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże zaś na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za 1100 złr. sprzedaną zostanie.

Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo bez wszelkiej ewikcyi.

Każdy, przystępujący do licytacyi winien przed rozpoczęciem tejże złożyć jako wadyum na zabezpieczenie ścisłego wypełnienia wszystkich warunków licytacyi dziesiątą część ceny wywołania mianowicie okrągłą kwotę 200 złr. bądź w gotówce lub w książeczkach kas wkładkowych galic. zakładu kredytowego ziemskiego lub Tarnowskiej Filii tegoż zakładu bądź w listach zastawnych lub 7% listach dłużnych tegoż zakładu lub w innych takich papierach wartościowych z kuponami i talonami które według obowiązujących ustaw używane być mogą do lokacyi funduszów sierot według kursu uwidocznionego w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia licytacyę poprzedzającego jednak niewyżej imiennej wartości.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze, zaś w dzień licytacyi w komisyi licytacyjnej.

O czem strony interesowane, tudzież wierzyciele, którzyby po 26 sierpnia 1878 prawo hipoteki na tej realności nabyli do rąk kuratora adwokata Stycznia z substytucyą adwokata Hajdukiewicza zawiadomienie otrzymują.

Kraków 13 grudnia 1878.

L. 31383. **Edykt.** (1394 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu przed c. k. notaryuszem Stanisławem Madejskim 24 listopada 1873 w Tymowy, do liez. 1139/1873 zdziałanego, celem zaspokojenia:

Vtej raty z 1 sierpnia 1876 w kwocie 35 zł. 75 ct. 12 proc. zwłoki od tej kwoty od 1 sierpnia 1876, do dnia zapłaty:

VItej raty z 1 lutego 1877 w kwocie 35 zł. 75 ct. 12 proc. zwłoki od 1 lutego 1877 od tej kwoty aż do dnia zapłaty.

VIIej raty z 1 sierpnia 1877, w kwocie 35 zł. 75 ct. 12 proc. zwłoki od tej kwoty od 1 sierpnia 1877, do dnia zapłaty.

VIIIej raty z 1 lutego 1878, w kwocie 35 zł. 75 ct. 12 proc. zwłoki od tej kwoty od 1 lutego 1878, do dnia zapłaty pozostającego do spłacenia kapitału pożyczkowego 441 zł. 14 ct., oraz kosztów egzekucyjnych na rzecz galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Krakowie, przymusowa publiczna sprzedaż majętności „Osada dworska dwudziesta dziewiąta“ w Tymowy ad Brzesko położonej, przez publiczną licytacyę w trzech terminach, a mianowicie, w dniach 17 kwietnia, 26 maja i 26 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami:

Przedmiotem licytacyi jest majętność „Osada dworska dwudziesta dziewiąta“ w Tymowej. Za cenę wywołania ustanawia się wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 1490 zł., poniżej której majętność ta na pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie, na trzecim zaś nawet i poniżej ceny wywołania, wszelako nie niżej jak za 850 zł. sprzedaną zostanie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej, to jest 150 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, akt notaryalny i wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej, a w dzień licytacyi w biurze komisyi licytacyjnej przejrzane być mogą.

Kraków 20 grudnia 1878.

(1375 3—3) **Edykt.**

L. 4949. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Juliusza Israelego w kwocie 428 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 15 kwietnia, 13 maja i 17 czerwca 1879 każdym razem o 10 godzinie przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna licytacya połowy realności pod lk. 76 daw. 91 n. w Inwałdzie położonej Jana i Magdaleny Ziębów własnej, na 977 złr. 50 ct. w. a. oszacowanej.

Wadyum wynosi 97 zł. 75 ct. w. a.

Na obydwu terminach pierwszych ta połowa realności niżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych oraz wykaz hipoteczny i protokół oszacowania tejże realności można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 15go grudnia 1878 do hipoteki rzeczonej realności weszli, jakoteż dla wszystkich tych, którymby niniejsza rezolucya z jakichbądź powodów nie mogła być doręczoną, ustanowiono p. adw. dra Krobieckiego w Wadowicach.

Andrychów dnia 23 grudnia 1878.

(1326 3—3) **Edykt.**

L. 1384. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Tuchfelda w ilości 37 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 22 kwietnia, 23go maja i 24 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczna przymusowa licytacya połowy realności pod l. 125 w Leżajsku położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do Józefa i Józefy Tryczyńskich należącej, która to połowa realności na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na trzecim i poniżej ceny sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 30 zł. w. a.

Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej. Leżajsk 10 lutego 1879.

(1398 3—3) **Edykt.**

L. 9935. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 600 zł., względnie 588 zł., odbędzie się na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tut. sądzie w trzech terminach, dnia 4go marca, 3 kwietnia i 23 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności, dłużnika Jakuba Lebicy własnej, w Sieradzy pod l. 3 w powiecie Tarnowskim położonej, niestanowiącej ciała tabularnego.

Cenę wywołania stanowi suma 1200 zł. wadyum 120 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tut. sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiat. del. miej.

Tarnów dnia 30 listopada 1878.

(1411 3—3) **Edykt.**

L. 6724. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. Galicyjskiego akc. banku hipotecznego we Lwowie przeciw Jakóbowi Lauterstein i Chaimowi Izaakowi Grosshand na zaspokojenie rat pożyczkowych 460 złr. i 460 złr. i reszty kapitału 9767 zł. 89 cnt. w. a. z pierwotnej sumy pożyczkowej 10.000 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie krajowym publiczna sprzedaż realności we Lwowie pod l. 703¼ leżącej, Jakóba Lausterstein i Chaima Izaaka Grosshand własnej, dnia 31 marca, 30 kwietnia i 30 maja 1879 w każdym z tych dni o godzinie 10 przedpołudniem w c. k. sądzie krajowym we Lwowie przedsięwziąć się mającej:

1. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych trzech terminach z tą uwagą, że namieniona realność na każdym z tych trzech terminów tylko za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną zostanie.
2. Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 43233 zł. w. a.
3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10 proc. ceny wyłania 43233 zł. to jest sumę 4323 zł. w. a. bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach galicyjskiej kasy kasy oszczędności, bądź w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprz. galicyjskiego akcy. banku hipotecznego, lub c. k. uprz. austr. banku narodowego we Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne, obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyę numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytantów po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

Lwów d. 15 lutego 1879.

(1427 2—3) **Edykt.**

L. 36258. C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomego, Franciszka Manca byłego przedsiębiorcę kolejowego, iż przeciw niemu Baruch Selinger uniósł pozew de praes 24go października 1878 l. 34141 o usprawiedliwienie zapowiedzenia uchwałą z dnia 23go września 1878 l. 30510 dozwolonego i zajęcenie sumy 92 złr. z pn. w załatwieniu, którego wyznaczonym został termin do rozprawy sumaryczney na dzień 14 marca 1879 o godzinie 10 rano, a dla pozwanego ustanowiony kuratorem na koszt i niebezpieczeństwo jego adwokat dr. Horowitz z substytucyą adw. dr. Goldmana w Krakowie.

Wzywa się więc niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Manca, aby albo osobiście do rozprawy stanął, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków dowodowych dostarczył, lub innego obrońcę sobie wybrał, albowiem w przeciwnym razie sam sobie skutki z zaniechania obrony będzie musiał przypisać.

Kraków 4 lutego 1879.

(1352 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 300. C. k. sąd powiatowy odbędzie dnia 26 czerwca, 10 i 24 lipca 1879, o godzinie 9 rano egzekucyjną sprzedaż przez licytacyę domu pod l. 155 w Pietruszej woli Semana Kaszyka 40 zł. w. a. oszacowanego, na trzecim terminie poniżej ceny szacunkowej, wadyum 10%; warunki w registraturze.

Frysztak 31 stycznia 1879.

(1240 2—3) **Edykt.**

L. 3049. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli dóbr Derachów mianowicie p. Kamilę hr. Komorowską, Dawida Parnes, Samuela Amarane, Franciszka Łukasiewicza, Katti Spitzer, Leizora Chirer, Chaję Pessament, Eliasza Leibe Ungar, Wolfa Linie, Aby Brandys, Roberta Domsa, Jakóba Józefa Nadel i Bernarda Czopp, iż na prośbę Włodzimierza hr. Baworowskiego i Tewla Sommerstein uchwałą z dnia 29 lipca 1876 l. 39198 dozwolonem zostało wydzielenie z ciała tabularnego dóbr Darachów, Tewla Sommerstein własnych, i przydzielenie do dóbr Słobudka Włodzimierza hr. Baworowskiego własnych, łanu „Kamienna“ zwanego, w objętości 94 morg. 1106 kwadr. sążni, za przeniesieniem wszystkich ciężarów dóbr Darachów na dobra Słobudka, i że gdy ich miejsce pobytu niewiadome jest, dla nich celem doręczenia rzeczonej uchwały kurator w osobie tutejszego adwokata Dr. Tilla z substytucyą adwokata dr. Siterskiego ustanowionym został, któremu uchwała ta doręczoną została.

Lwów d. 1 lutego 1879.

(1328 2—3) **Edykt.**

L. 4995. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie resztującej 122 zł. 36 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 5 maja, 9 czerwca i 7 lipca 1879 każdym razem o godzinie 9 z rana, egzekucyjna licytacya realności nietabularnej Iwana Drebuta pod l. k. 145 w Ładyczynie, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś jakąkolwiek cenę. Cenę wywołania wynosi 300 zł. wadyum 30 zł. a. w.

Bliższe warunki licytacyi jakoteż protokół zastawniczego mogą być przejrzane w tut. sąd. registraturze.

Mikulińce 30 listopada 1878.

(1434 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7350. Celem zabezpieczenia budowy opaski faszynowej na Sanie powyżej mostu nr. 28 pod Radymnem, dla której element do dostarczone być mają materyały z kęp rządowych, odbędzie się w biurach c. k. Starostwa Przemyskiego w dniu 20 marca 1879 o 12 godzinie w południe licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Koszta tej budowy, które zarazem stanowią cenę fiskalną, wynoszą 2634 zł. 91 cnt. w. a.

Dotyczące warunki budowy przejrzane być mogą w rzeczonem c. k. Starostwie.

Oferty niezaopatrzone 5 proc. wadyum, albo niezłożone według przepisów lub spóźnione, nie zostaną uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie d. 20 lutego 1879.

(1408 2—3) **Edykt.**

L. 5794. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie wzywa nieobecną Maryę Chomków Pochońską, aby w przeciągu jednego roku do spadku po bezpotomnie i beztestamentalnie w Wisłoczku na dniu 20go maja 1878 zmarłym jej mężu Michale Pochońskim się zgłosiła, w przeciwnym albowiem razie postępowanie spadkowe z kuratorem dla niej ustanowionym Leszkiem Pochońskim przeprowadzone zostanie.

Rymanów 16 października 1878.

(1400 1—3) **Edykt.**

L. 704. Podaje się do wiadomości odnośnie do ogłoszenia z dnia 17 sierpnia 1878 l. 7070, że wymienione tamże części realności l. 15 w Snowidowie w sądzie na dniu 26 maja 1879 o 10 godzinie rano także i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz dnia 4 lutego 1879.

(1388) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11ten Februar 1879, Zl. 1111/128 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Operajo“ Nr. 9 vom 7 Februar 1979 wegen des Art mit der Aufschrift „Dialogo fra due Operaj“ beginnend mit „Ciao come va è nulla di nouvo“ nach § 302 St. G verboten.

(1340) **Erkenntniß.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Straffachen zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 3 der periodischen Druckschrift „Wiener Vorstadt-Courier“ vom 16ten Februar 1879 unter der Aufschrift „Unsere k. k. Bezirksgerichte“ enthaltenen Aufsatzes das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 19 Februar 1879.

Weittenhiller m. p.

(1413) **Erkenntniß.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Straffachen zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift mit der Aufschrift „An die hohen Delegationen des Reichsrathes beider Reichshälften“ de dato Sarvas bei Essek, 31 Dezember 1878, gezeichnet Lazar Rajin, k. k. Hauptmann, mit Zwang pensionirt, Verlag von Lazar Rajin, Druck von Chr. Reißer u. J. Bayer, das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G. resp. Art. IV. des Ges. vom 17 Dezember 1862, Nr. 8 R. G. Bl. vom Jahre 1863 begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Unter Einem wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde am 19 Februar d. J. verfügte Beschlagnahme dieser Druckschrift gemäß §§ 487 und 489 St. P. O. bestättigt und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare nach § 37 Pr. Ges. ausgesprochen.

Wien, am 22 Februar 1879.

Weittenhiller m. p.

Doniesienia prywatne.

W czwartek dnia 6 marca 1879 odbędzie się w sali Rady powiatowej w Przemyślu o godzinie 11 z rana

Walne Zgromadzenie Towarzyst. zaliczkowego rolnego w Przemyślu

Stow. zarejestr. z nieograniczoną poręką.

Porządek dzienny.

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i ruchu w r. 1878.
3. Sprawozdanie komisyi rachunkowej i wniosek udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z czynności w r. 1878.
4. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku z r. 1878.
5. W miejsce wylosowanych 4ch członków Rady nadzorczej nastąpią wybory uzupełniające.

Zygmunt Dembowski
Prezes Rady nadzorczej.

Antoni Dąbrowski
Członek i sekretarz Rady.

(1343 2—?)

TH. JACOBIEGO
likier ziołowy przeciw
hemoroidom

uniwersalny środek leczniczy dla cierpiących na hemoroidy, kolki hemoroidalne, dolegliwości żołądka, zaflegmienie i wyrzuty zaskórne wszelkiego rodzaju, brak apetytu, zatkania, kłócia (kolki), śledzienicę, wątrobę i hipochondrye.

(Polecony od wielu lekarzy)

Cena flaszki **1 zł. 10 ct.** Na prowincyę za nadesłaniem przekazem pocztowym **1 zł. 60 ct.** przesyła się franco.

General Depot bei
Julius Graetz

Wien VI Mariahilferstrasse 79.

(971 11—19)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstw. Krakowskiem

na rok

1879

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„Gazety Lwowskiej.“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

☛ **Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.**

Kukurudza
amerykańska
Capitaine Joe

bardzo wczesna, ciemno pomarańczowa, płasko-wielko-ziarnista, nadzwyczaj słodka, osadza ziarna w regularnych równych rzędach na cienkiej szulce, która dochodzi do 25 centymetrów długości. **Jeden kilo po 30 ct.** opakowania żadnego nie licząc. — Dostanie na poczcie w **Dawidkowcach.** (1360 3—4)

Na czas postu

polecam swieżo wypatroszone **ryby morskie:** łupaki, miętusy, kabliony, flondry w paczkach po 4½ kil. netto zł. 1·75—1·90. Trzy paczki o 40 ct. taniej. **Swieżo solone śledzie:** holenderskie wielkie śledzie w paczkach 5 kil. ok: 25 sztuk zawierających zł. 1·75; norwegskie śledzie 5 kil. fas: około 50 szt. zł. 1·50. Delikatne śledzie 5 kil. fas ok. 200 szt. zł. 1·50. Wszystkie śledzie 3 zł. 40 ct. 6 iasek o 1 zł. taniej. **Ryby marynowane:** Łupaki, flondry kabliony, śledzie pieczone w fas 5 kil. zł. 2·[illegible]; minogi od 5 kil. fas. 4 zł. i 3 zł. 40; 6 fas. o 1 zł. taniej. Szary grubo ziarnisty **kawior elbianski** (nie rossyjski, przeto zupełnie nie szkodliwy) w 5 kil. fas. 7 złr; 2½ kil. fas. zł. 4. 1 kil fas. 2·80. Francuskie **sardynki** a l' huile w 5 kilog. pacz. zawier. 8/2. 6/4 puszek razem zł. 5·60, 2½ kil. zaw. 4/2. 4/4 pusz. zł 3·30. **Raki morskie** 9 pusz. po ½ kil. mięsa (tylko nogi i ogony zaw.), razem zł. 4·40, 5 pusz. zł. 2·80. **Łosoś** 9 pusz. po ½ kil. razem zł. 5, 5 pusz. zł. 3·10. **Suszone łupaki** 4¾ kil. netto 2 zł. **suszone kabliony** 4½ kil. netto 2 zł. 30 ct. Opakowanie zawsze gratis. Wszystkie zamówienia rozumie się *franco* (wolne od opłaty) do każdej stacyi pocztowej w Austro-Węgrach za pobraniem pocztowem. Towary, które się niepodobają, przyjmuję nazad za pobraniem.

Ottensen koło Hamburga.

(1439) **A. L. MOHR.**

L. 310. (1440 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Zwierzchność gminy król. woln. miasta Gródka rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza urzędu gminnego z roczną płacą 800 zł. na rok począwszy od czasu złożenia przysięgi, prowizorycznie, a dopiero po upływie tego czasu może według orzeczenia Rady gminnej stabilizacya nastąpić. Kompetent obowiązany będzie wykazać się dobrą kwalifikacyą, świadectwami ukończonych przynajmniej średnich szkół, tudzież dokładną znajomość administracyjno-policyjnych i autonomicznych ustaw i teraźniejsze urzędowe zatrudnienie i niemoże przekraczać 40 lat życia swego. Podania dotyczące mają być najdalej do końca marca 1879 na ręce Zwierzchności gminy wniesione.

Zwierzchność gminy miasta
Gródek dnia 27 lutego 1879.



Przeciw wyłysieniu

posiwieniu włosów i łupieży, działa skutecznie według codzień nadchodzących poświadczeń i pism dziękczynnych jedynie i wyłącznie

Dra Morasa olejek Tannino.

Skuteczność tego olejku jest rzeczywiście cudowna, gdyż takowy usuwa nietylko wszelkie słabości włosów, ale nader silne substancye, które zawiera, i które według zasad umiejętności włosom koniecznie są potrzebne, ożywiają każdy słaby włos i przyspieszają w sposób zadziwiający porost włosów.

Skuteczność tego środka zatwierdza niezliczona ilość poświadczeń. Między temi także następujące poświadczenia:

„I ja nie szczędzę olejkowi Dra Morasa „TANNINO“ należytej pochwały, gdyż nie tylko że usunął u mnie wypadanie włosów i tworzenie się łupieży, ale wywołał nadto nowy i silny porost“.

Wiedeń. *Andrassy.*

„Rozmaite środki, których używałem, nie mogły wstrzymać wypadania włosów. Dopiero za poradą mego lekarza spróbowałem Dra Morasa olejku „TANNINO“, który wkrótce złemu zapobiegł. Udzielam przeto publicznie zasłużoną pochwałę temu skutecznemu środkowi a wynalazcy najgoretsze podziękowanie.

Praga dnia 10 lutego 1877. *Kinsky.*

Dostać można we flaszkach po 2 i 1 zł. we Lwowie u p. Zygmunta Ruckera, aptekarza „pod srebrnym orłem“ ulica Krakowska. Prosimy wyraźnie żądać:

Olejku Tannino Dra Morasa.

(3433 20—25)

Krwiotoki, hemoroidy, itp.

do c. i k. nadwornego browaru ekstraktu słodowego i fabryki wyrobów słodowych JANA HOFFA w Wiedniu, Graben, Brännerstrasse 8.

(299 7—8)

Waltersdorf, 1878.

Jana Hoffa wyroby słodowe mają w ogóle nadzwyczajną skuteczność, a każdy powinien się w takowe zaopatrzyć, ponieważ w razie nieregularnego obiegu krwi, osłabienia żołądka i przy hemoroidach prawie w okamgnieniu skutkują. Do tych wyrobów należą: wzmacniające piwo zdrowia z ekstraktu słodowego, zkoncentrowany i dla piersiowo-słabych tak dobroczynny ekstrakt słodowy, nakoniec jeszcze wzmacniająca czokolada słodowa i cukierki od kaszlu z ekstraktu słodowego.

Dr. Bartosch, prak. lekarz.

Pierwsze, prawdziwe, skutkujące i flegmę oddzielające cukierki od kaszlu z ekstraktu słodowego wyrobu JANA HOFFA są owinięte w papierze niebieskim. — Dostać można: **we Lwowie** u p. *Jakóba Beizera* apt.; u p. *Zyg. Ruckera* apt.; u p. *Karola Bałłabana* kupca tow. korzen. i u p. *Jana Mullera* kupca; u p. *O. T. Wincklera* kupca i u p. *P. Marszałkiewicza* kupca. **W Tarnowie** u p. *Edw. Rank i W. Müldnera*; **w Przemyślu** u p. *M. Krug.* **W Stanisławowie** u pp. *Wilh. Waldek & Gryzieckiego Spadkobierców* kupc. tow. korz. **w Brodach** *u K. B. Witosławskiego* aptekarza **W Nowym Sączu** *R. Jakubowski.*

APTEKA
pod „Złotą Głową“ w KRAKOWIE

pod l. 52, dz. Isza, w Rynku głównym, przy wejściu na ulicę Grodzką istniejąca, dotąd p. **Władysława Bażana** własnością będąca, przeszła z dniem 5 lutego b. r. na własność podpisanego, który zawiadamiając o tem WP. lekarzy i Szan. P. T. Publiczność, poleca się łaskawym względom

Antoni Dylski.

(1438)

Galicyjski Bank kredytowy.

Szóste zwyczajne

Walne Zgromadzenie
Akcyonaryuszów
galic. Banku kredytowego

odbędzie się w dniu **29 marca 1879** r. o godzinie 12 w południe we własnym gmachu we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej l. 3.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za r. 1878.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego.
3. Uchwała względem podziału czystego zysku.
4. Wniosek dotyczący zmiany §§. 7 i 47 statutu.
5. Oznaczenie wysokości wynagrodzenia za znaki obecności na lat trzy (§. 23 statutu).
6. Wybór dwu członków Rady zawiadowczej w miejsce ustępujących (§. 14 statutu).
7. Wybór wydziału rewizyjnego na rok 1879.

Panowie P. T. Akcyonaryusze, mający zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu zechcą stosownie do przepisu §§. 34 i 36 statutu akcye swoje wraz z bieżącemi kuponami złożyć najpóźniej do dnia 14 marca 1879 w kasie Towarzystwa we Lwowie, lub też w Banku Anglo-Austryackim we Wiedniu, gdzie otrzymają zarazem karty legitymacyjne uprawniające do wstępu na to Zgromadzenie.

Lwów, dnia 21 lutego 1879.

Rada zawiadowcza.

(1357 2—2) (Przedruk nie będzie opłacony.)

KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. galic.
Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w temże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonuje się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (1 17—?)

Ogłoszenie licytacyi.

(11 6 2—4)

Galicyjski

Zakład zastawniczy i kredytowy

Lwów, ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe do dnia 31 grudnia 1878 r. zastawy w dniach 17, 18 i 19 marca b. r. w godzinach zwykłych urzędowych przez publiczną licytacyę (w myśl §. 19, 21, 24, 26, 27, regulaminu) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Lwów, dnia 18 lutego 1879.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, pl. Czarneckiego, dom Wernera l. 12.